GAZETA POMORSKA

10 GR.

Nr. 46 ABC — Piątek, 24 lutego 1939 — Rok 2

Aleksandrów Kujawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartuzy, Kościerzyna, Lipno — — — Nowe-Miasto, Rypin, Sępolno, Starogard, Swiecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk — —

Japonia nie pozwoli wciągnąć się w wojnę z Francją czy Anglią

„Najważniejsza" deklaracja japońska ostatnich czasów

PARYŻ. Agencja Havasa donosi z Tokio: Według wiadomości, pochodzących z wiarogodnych źródeł, przewodniczący rady przybocznej prem. Hiranuma udzielił na tajnym posiedzeniu komisji budżetowej zapewnienia, że układ wojskowy, mający na celu wzmocnienie paktu antykominternowskiego, wymierzony będzie jedynie przeciwko Kominternowi.

Deklaracja premiera — stwierdza agencja Havasa — uważana jest w japońskich kołach politycznych za „jedną z najważniejszych w dziedzinie dyplomatycznej w obecnej sesji parlamentu". Równocześnie donosi Havas, że gabinet księcia Konoye był już bliski w grudniu r. ub. podpisania daleko idącego układu, zaproponowanego przez Rzeszę i Włochy. Ks. Konoye powstrzymał się jednak ostatecznie od złożenia podpisu z chwilą, gdy okazało się, że projektowany układ mógł wciągnąć Japonię w ewentualny konflikt z Francją i Anglią.

W zakończeniu donosi Havas, że między Rzymem, Berlinem i Tokio toczą się rozmowy, mające na celu ustalenie tekstu kompromisowego, precyzującego, jakiej pomocy mogłyby Rzym i Berlin oczekiwać od Tokio w pewnych określonych wypadkach, kiedy akcja nie byłaby wymierzona bezpośrednio przeciwko Z. S. R. R. i Kominternowi.

Dzisiaj Węgry podpiszą

protokół przystąpienia do paktu antykominternowskiego

BUDAPESZT. Dzisiaj w piątek, 24 lutego nastąpi podpisanie protokółu w sprawie przystąpienia Węgier do paktu antykominternowskiego, zgodnie z niedawną zapowiedzią ministra spr. zagr. Csaky'ego. Protokół zostanie podpisany przez ministra Csaky'ego oraz kontr-sygnowany przez posła Rzeszy von Erdmandsdorff, posła Japonii Matsumiya oraz włoskiego charge d'affaires Formentini.

Narada na Zamku

WARSZAWA. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu wczorajszym w obecności p. Marszałka Śmigłego-Rydza p. prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja-Składkowskiego, p. wicepremiera inż. Eug. Kwiatkowskiego i p. ministra spraw wojskowych gen. Tadeusza Kasprzyckiego.

Dzisiaj święto narodowe Estonii

Dzisiaj, w dniu 24 lutego rb. przypada doroczne święto narodowe Estonii, związanej węzłami długotrwałej przyjaźni z Polską.

W związku ze świętem estońskim dzisiaj w godzinach popołudniowych (14-ta) wygłosi przemówienie, poświęcone Estonii i stosunkom polsko-estońskim, przed mikrofonem Rozgłośni Warszawskiej poseł Estonii, minister Hans Markus.

Po przemówieniu kwartet nada audycję muzyki estońskiej.

W. Brytania już uznała rząd gen. Franco?

LONDYN. Dzienniki londyńskie stwierdzają, że gabinet brytyjski postanowił w środę natychmiast uznać de jure rząd gen. Franco, nie stawiając żadnych warunków.

Decyzja ta miała być ogłoszona w Izbie Gmin wczoraj po południu, albo dziś rano.

*

Rząd francuski ma zadecydować o uznaniu rządu gen. Franco na posiedzeniu gabinetowym w najbliższy poniedziałek po powrocie sen. Bérard z Burgos.

Niezwykła katastrofa lotnicza w dżungli

LONDYN. Reuter donosi z Karachi (Indie): Wczoraj rano nastąpił niezwykły wypadek zderzenia się w dżungli, w odległości 70 km na północ od Karachi, dwóch samolotów, należących do „Indian National Airways". Dwóch pilotów — Hindusów oraz jeden pasażer, obywatel St. Zjedn., zginęli na miejscu.

Sesja budżetowa Sejmu dobiega końca

Dwa budżety na wczorajszym plenum: ministerstwa poczt i telegr. oraz min. sprawiedliwości

WARSZAWA. Sejm na wczorajszym plenarnym zebraniu obradował nad budżetem Ministerstwa Poczt i Telegrafów. Budżet referował pos. Sanojca, który podkreślił, że Polska ma najwyższe opłaty za listy i karty nie tylko w Europie, ale nawet wyższe niż w Stanach Zjedn.

Charakteryzując ogólną działalność polskiej poczty, sprawozdawca stwierdził stały rozwój tej instytucji, który jest najlepszym miernikiem dobrej gospodarki.

Podobnie jak dnia poprzedniego podczas dyskusji nad budżetem Min. Przem. i Handlu poruszano także wczoraj sprawę uprzywilejowanego stanowiska zakładów Philipsa w Polsce. Pos. Dobkowski, który już w środę oświadczył, że czas najwyższy, aby zorganizować niezależny własny przemysł radiowy, i że „cały naród stanie przy ministrze, gdy przypuści szturm, aby zdobyć pozycję dla narodowego przemysłu radiowego", wczoraj wskazał na trudności radiofonizacji wsi właśnie z powodu braku taniego polskiego radioodbiornika popularnego.

Pos. Klimek poruszył sprawę niskiego uposażenia listonoszy wiejskich t. zw. posłańców. Są oni obarczeni licznymi rodzinami, pogrążeni w nędzy, pobierają około 60 zł miesięcznie. Mówca oblicza, że podwyżka uposażeń listonoszy wiejskich o 50 procent zwiększyłaby wydatki państwa tylko mniej więcej o 80.000, które można by było znaleźć w innych działach budżetu.

Po ukończeniu dyskusji nad budżetem min. poczt. i telegr. przystąpiono do obrad **nad budżetem min. sprawiedliwości,** który referował pos. Szczepański, stwierdzając, że **mimo nieznacznej podwyżki preliminarza budżetowego ministerstwa, nadal pozostaje cały szereg niezaspokojonych a palących potrzeb, jak np. kwestia uposażenia sędziów i prokuratorów. Jest to zagadnienie, które musi znaleźć realizację w najbliższych latach, gdyż tylko niezależność materialna sędziów jest podstawą i gwarancją niezawisłego sądownictwa, tworzącego jeden ze składników mocy i potęgi państwa.**

„Chrobry" spłynął wczoraj na wodę

Wczoraj w czwartek w stoczni Nakskow w Danii odbyło się o godzinie 15 spuszczenie na wodę drugiego nowobudowanego statku G. A. L.'u Ms. „CHROBRY".

Matką chrzestną statku była małżonka posła polskiego w Danii Janina Starzewska.

Na uroczystość tę przybyli z Polski do stoczni Nakskow dyrektor departamentu morskiego inż. Leonard Możdżeński, naczelnik wydziału żeglugowego Ocioszyński, dyrektor naczelny G. A. L.'u Leszczyński i prezes Związku Armatorów Polskich Feliks Kollat.

Żydzi niemieccy muszą oddać wszystkie kosztowności

BERLIN. Dziennik urzędowy Rzeszy zamieszcza zarządzenie, na zasadzie którego wszysoy Żydzi, obywatele niemieccy, oraz Żydzi, pozbawieni obywatelstwa, obowiązani są w ciągu dwuch tygodni złożyć za odszkodowaniem w odpowiednich urzędach wszystkie przedmioty ze złota, srebra i platyny, oraz klejnoty i perły. Zarządzenie to wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister spraw zagr. Włoch hr. Ciano w drodze do Warszawy

wraz z ambasadorem R. P. Wieniawą-Długoszowskim

RZYM. Agencja Stefani donosi: Minister spraw zagranicznych hr. Ciano opuścił wczoraj wieczorem Rzym, udając się z wizytą oficjalną do Warszawy, dokąd przybędzie 25 bm.

Tym samym pociągiem wyjechał do Warszawy ambasador R. P. przy Kwirynale dr. Wieniawa-Długoszowski z małżonką.

Równocześnie z min. hr. Ciano wyjechali do Warszawy liczni dziennikarze włoscy i zagraniczni oraz korespondent rzymski P. A. T.

Mimo ostrych ograniczeń dewizowych w Rzeszy

„czarna giełda" w Londynie zasypana markami niem.

LONDYN. W związku z ograniczeniami dewizowymi w różnych krajach europejskich rozwinęła się ostatnio w Londynie „czarna giełda", na której odbywają się milionowe transakcje banknotami różnych państw. Banknoty te, przeważnie przemycane, sprzedawane są w Londynie po cenie znacznie niższej od oficjalnego kursu.

Najciekawsze jest to, że mimo ostrych ograniczeń dewizowych, jakie panują w Niemczech, można dostać w Londynie nieograniczone ilości marek niemieckich. Kurs banknotów niemieckich w Londynie wynosi obecnie koło 55 marek za 1 funta. W City londyńskiej istnieje przekonanie, że marki niemieckie wyrzucane są na rynek angielski celowo. Efekt tych transakcyj jest wprawdzie przeważnie inflacyjny, ale też jest to jeden ze środków, przy pomocy których można otrzymać łatwo pewne ilości dewiz dla finansowania wielkiego importu niemieckiego, koniecznego dla wykonania ogromnych planów zbrojeniowych. Należy zaznaczyć, że marki niemieckie są z powrotem przemycane do Niemiec.

O puszczy Białowieskiej w prasie rzymskiej

Dziennik włoski w korespondencjach z Warszawy opisują przygotowania związane z wizytą min. Ciano. Prasa zamieszcza szczegółowy opis puszczy Białowieskiej oraz jej dziejów. Ponadto dzienniki przytaczają głosy prasy polskiej poświecone min. Ciano i faszyzmowi.

„Sejm chciałby być jak łan czystego zboża...“

Wywiad z Marszałkiem Sejmu

Prezes klubu sprawozdawców parlamentarnych zwrócił się do p. Marszałka Sejmu z prośbą, by zechciał podzielić się swymi spostrzeżeniami co do przebiegu i charakteru obrad Sejmu.

P. Marszałek w udzielonym wywiadzie oświadczył m. in.:

„Dyskusja odbywa się w atmosferze wielkiej powagi i Sejm wykazuje niewątpliwą ambicję pogłębienia dyskusji.

Szczególnie ciekawa była rozprawa nad budżetem rolnictwa, w której brało udział 50 posłów.

Nic zresztą dziwnego. W narodzie rolniczym, jak nasz, rolnicy muszą być w Sejmie liczni, a sprawy rolnictwa muszą zajmować wiele uwagi.

Doniosłość tej dyskusji polega przede wszystkim na tym, że chodziło o to, żeby zagadnienie oświetlone wszechstronnie, mogło znaleźć rozwiązanie, dyktowane względami dobra powszechnego.

Posłowie Poznańskiego i Pomorza toczyli np. spór z posłami Małopolski w sprawie parcelacji i osadnictwa, ale spór ten był poważną argumentacją różnych poglądów na zagadnienie, które obie strony chcą najlepiej rozwiązać.

„...Mam wrażenie, że dyskusja przez cały czas miała cenny charakter niezależności i to stanowi jej drugą dodatnią cechę.

Rozumiem też wzmożony trud, jaki miała do wykonania sprawozdawcza służba prasowa. Streszczenie dyskusji polegać musiało zwykle na jej „o d w a d n i a n i u“, — obecnie to zadanie „o d w a d n i a n i a“ podjął sam Sejm. Myślę, że ta „melioracja“ podniesie zarówno wydajność jak i wartość pracy sejmowej.

P. Marszałek zakończył swój wywiad słowami:

„Malowniczo wygląda pole żytnie, przetykane chabrami — monotonnie łan czystego zboża. Ale chabry, to jednak chwasty. Dyskusja sejmowa wskazała, że Sejm chce zacząć podniesienie rolnicze od siebie, chciałby być łanem czystego zboża. Jest to niewątpliwie ambicja szlachetna.

O Panu Prezydencie w radio bułgarskim

SOFIA. Radio bułgarskie w Sofii nadawać będzie w piątek, 24 bm. o godz. 11,45 odczyt p. Otona Barbara o Panu Prezydencie R. P. I. Mościckim.

Nowy rząd belgijski tylko przejściowy

BRUKSELA. Nowy gabinet Pierlota przedstawił się wczoraj izbie, przy czym premier wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, iż rząd utworzony przez niego, jest rządem przejściowym. Po ustąpieniu tego rządu istnieją tylko dwa rozwiązania, z których jednym jest stworzenie gabinetu fachowego, niezależnego od izby, drugim zaś rozwiązanie parlamentu.

Wciąż konfiskaty dzienników polskich w Gdańsku

Wczoraj skonfiskowały gdańskie władze policyjne dzienniki polski „Robotnik“ i „Dziennik Bydgoski“.

Katastrofa łodzi motorowej

u wybrzeża palestyńskiego w podróży naokoło świata

JEROZOLIMA. Na wybrzeże palestyńskie w czasie burzy wyrzucona została łódź motorowa, którą trzej młodzi Amerykanie odbywali podróż dookoła świata. Jeden z nich utonął w katastrofie, a dwóch pozostałych uratowali Arabowie. Ekspedycję swą rozpoczęli trzej Amerykanie w czerwcu r. ub. w Baltimore. Przed 7 dniami motorówka wyruszyła z Aten na Cypr, burza jednak zapędziła ją na wybrzeże palestyńskie, gdzie też nastąpiła katastrofa.

Terroryści w Szanghaju

Wielka obława na terenie koncesji międzynarodowej

SZANGHAJ. Wczoraj w przeciągu krótkiego czasu dokonano w Szanghaju trzech aktów terrorystycznych przeciw działaczom chińskim, współpracującym z Japończykami. Wobec przypuszczeń, iż terroryści ukryli się na terenie koncesji międzynarodowej, władze tej koncesji zgodziły się na dokonanie masowej obławy wśród zamieszkałych na terenie koncesji Chińczyków. W obławie wzięło udział około 800 policjantów i żołnierzy; aresztowano ponad 200 Chińczyków, których jednak, po przesłuchaniu, z powodu braku poszlak, wypuszczono na wolność. Cała kolonia międzynarodowa żyje pod wrażeniem tych wypadków, zagrażających poważnymi komplikacjami.

Dwa nowe jeszcze potężniejsze pancerniki

zamówiła admiralicja angielska

LONDYN. W związku z wczorajszą ceremonią wodowania nowego pancernika angielskiego „King George V“, „Yorskshire Post“ donosi, że pancernik ten został wykonany w rekordowym czasie 25 miesięcy w porównaniu z 32 miesiącami, zużytymi na budowę niemieckiego pancernika „Bismarck“ oraz 39 miesiącami, których Francuzi potrzebowali na budowę „Richelieu“.

„Daily Express“ donosi, że **admiralicja angielska złożyła już zamówienie na dwa nowe jeszcze potężniejsze pancerniki o pojemności 40 tys. ton każdy i uzbrojeniu złożonym z dział 16-calowych.**

Hiszpania pragnie być potężnym państwem morskim

BILBAO. W porcie Tarragony odbyła się wielka rewia narodowej floty hiszpańskiej na morzu Śródziemnym z udziałem wszystkich jednostek. Rewię przyjął generał Franco. Głównodowodzący znajdował się na pokładzie krążownika „Canarias“, który przepłynął przed frontem zgromadzonych okrętów wojennych, udekorowanych sztandarami o barwach narodowych.

W defiladzie okrętów wojennych brały udział krążowniki: „Canarias“, „Cervere“ i „Navarra“ oraz przeszło 200 hydroplanów.

W czasie odprawy oficerów na pokładzie krążownika „Canarias“ gen. Franco stwierdził wolę rządu narodowego stworzenia z Hiszpanii potężnego państwa morskiego.

Krwawe zajście włosko-francuskie na granicy Tunisu?

PARYŻ. Informacje, których oficjalnego potwierdzenia nie można uzyskać, donoszą o krwawym starciu, jakie kilka dni temu miało nastąpić na pograniczu francuskiego Tunisu i włoskiej Libii. Starcie, w którym padły ofiary po obu stronach, wydarzyło się w ubiegły piątek na tle incydentu granicznego pomiędzy patrolem włoskim i oddziałem francuskim. Zajście to miało mieć miejsce w pustyni w punkcie, oddalonym o 40 km na południe od miejscowości Ben Garden.

Incydent powyższy miał być przyczyną nagłego wyjazdu marszałka Badoglio do Libii, jak również wzmocnienia sił francuskich w Tunisie.

53,08 proc.

WARSZAWA. W pierwszej połowie lutego br. odbyły się wybory do rad gromadzkich w 24 powiatach województwa poznańskiego.

Do dnia 23 lutego br. otrzymano wyniki wyborów z 21 powiatów (1.862 gromad), które przedstawiają się następująco:

Ogółem wybrano 26.307 radnych, z czego przypada na:

1. **Listy gospodarcze OZN i innych ugrupowań gospodarczych i zawodowych o charakterze apolitycznym . . . . 13.964 mandaty (53,08 proc.)**
2. Stronnictwo Narodowe . . . . 3.557 „ (13,52 „)
3. Stronnictwo Ludowe . . . . 3.480 „ (13,23 „)
4. P. P. S. . . . . 90 „ (0,35 „)
5. Str. Pracy wraz z niektórymi organizacjami zawodow. 1.461 „ (5,56 „)
6. Niektóre samodzielne organizacje zawodowe . . . 1.527 „ (5,81 „)
7. Inni i różne mniejszości narodowe . . . . . 2.228 „ (8,45 „)

Nowy premier węgierski o przyjaźni polsko-węgierskiej

BUDAPESZT. Nowy premier węgierski Teleky oświadczył m. in. w swoim expose w parlamencie:

„Nasza przyjaźń z Polską jest rzeczywistością polityczną, nie wymagającą żadnej motywacji, i stanowi podstawowy czynnik koncepcyj węgierskiej polityki zagranicznej“.

12 nowych baz lotniczych dla amerykańskiej marynarki woj.

WASZYNGTON. Izba reprezentantów przystąpiła do dyskusji nad projektem ustawy, upoważniającej rząd do budowy 12 baz lotniczych dla marynarki wojennej. — Koszt budowy wyniesie 52 miliony dolarów. Ta sama ustawa przewiduje kredyt wynoszący 1.800.000 dolarów na badania i poszukiwania naukowe w dziedzinie awiacji.

Holandia buduje fortyfikacje

HAGA. Minister obrony oświadczył w parlamencie, że wkrótce wybudowana zostanie wzdłuż wszystkich granic holenderskich wielka ilość fortyfikacyj.

Samolot sowiecki nad Finlandia

RYGA. Donoszą z Helsinek: nad terytorium Finlandii pojawił się wojskowy samolot sowiecki, który nie zwracając uwagi na strzały ostrzegawcze fińskiej straży granicznej, szybując na małej wysokości, doleciał aż do miasta Wyborga, po czym — okrążywszy je — powrócił do Sowietów.

Zderzenie na skoczni narciarskiej

ZURYCH. Na skoczni narciarskiej w Pontresina doznali nieszczęśliwego wypadku dwaj skoczkowie szwajcarscy, bracia Fritz i Christian Kaufmann.

Christian ruszył z rozbiegu wspomnianej skoczni zbyt wcześnie za Fritzem i obaj skoczkowie wpadli na siebie tuż po odbiciu się z progu skoczni. Obaj skoczkowie upadli tak nieszczęśliwie, że Fritz doznał złamania żebra, łopatki oraz wstrząsu mózgu, a Christian — złamania lewego ramienia.

Kredyty dla plantatorów tytoniu na Pomorzu

Doceniając rozwój i znaczenie plantacji tytoniu, Państwowy Bank Rolny, dążąc do ułatwienia zaopatrywania plantatorów w artykuły pomocnicze, przeznaczył odpowiedni kredyt na zakup nawozów sztucznych i wszelkich artykułów pomocniczych niezbędnych do uprawiania i pielęgnacji tytoniu oraz przygotowania surowca totyniow., jak szkła na inspekta, budulec na suszarnie, chemikalia, ułatwiające tępienie szkodników, węgiel do ogrzewania suszarni itp.

Jako zabezpieczenie udzielanego kredytu służyć będą weksle plantatorów i cesje na ich należności z Polskiego Monopolu Tytoniowego za odstawiony w bieżącej kampanii tytoń. Kredyt ten mający charakter kredytu towarowego udzielany jest za pośrednictwem spółdzielni rolniczo-handlowych.

Powyższa akcja kredytowa przyczynia się do wyprodukowania coraz lepszego surowca na Pomorzu, co podnosi lepszą opłacalność naszych gospodarstw.

Z całego świata

BAGDAD. Parlament iracki został rozwiązany na skutek niemożności współpracy z rządem. Termin nowych wyborów nie został dotychczas ustalony.

HAGA. Rząd holenderski zamówił dwa krążowniki o tonażu 8350. Budowa tych okrętów ukończona zostanie w drugiej połowie 1941 r., przy czym każdy z nich zaopatrzony zostanie w 10 dział 15-centymetrowych oraz w 6 wyrzutników torpedowych.

Tajemnicze sygnały S. O. S.

Korsarska łódź podwodna na Atlantyku

storpedowała nieznany statek?

LONDYN. Radiostacja angielskiego urzędu pocztowego w Portshead w hrabstwie Somerset przejęła we środę wieczór depeszę iskrową następującej treści:

„Statek nasz został storpedowany przez łódź podwodną i tonie“.

Parowiec, który nadał tę wiadomość, znajdował się w odległości 500 mil na południowo-zachód od wysp Azorskich i 1.000 mil od wybrzeży zachodnich wysp Kanaryjskich, a więc na szlaku komunikacyjnym wielkich okrętów transoceanicznych. Depesza zawierała znaki „P E CC“. Sąd to znaki rozpoznawcze parowców towarzystwa „Lloyd“.

Powyższa depesza iskrowa przedstawia się niezwykle tajemniczo, tym bardziej, że podobne sygnały przejęły amerykański parowiec handlowy „Tulsa“ oraz radiostacje amerykańskie.

Na skutek tajemniczych sygnałów pospieszyły na miejsce wypadku, wskazane w radiodepeszy, transatlantyk „Empress of Australia“ oraz statek grecki „Mount Pelion“, nie odnalazły jednak śladów storpedowanego statku, mimo że warunki atmosferyczne na Atlantyku były znakomite i widzialność doskonała. Oba statki przeszukały w ciągu nocy i poranka wielką przestrzeń bez rezultatu.

Według wiadomości z Horta na Azorach, statki, które przybyły do portu w piątek, spotkały na południe od wyspy Fayal dwie łodzie podwodne nieznanej przynależności państwowej.

Statek-cysterna „Pecton“, o którym pierwotnie przypuszczano, że to on został storpedowany, doniósł drogą radiową, iż jest nieuszkodzony i płynie do Southampton.

Przegląd prasy

Dwie Polski

W „Gazecie Polskiej“ wybitny publicysta młodej generacji pisze o dwóch Polskach:

„W chwili obecnej zdają się wyraźnie istnieć obok siebie dwie Polski. Jedna — reprezentowana przez cieniutką warstewkę górną skłóconą, krytykującą, obrażoną na rzeczywistość i zawiedzioną w nadziejach. I druga — w pocie czoła wykuwająca rzeczy wielkie i trwałe, które potomność oceni jako jedynie trwały dorobek, a które będą świadczyły, że pomimo dąsów i skłóceń odgórnych pokolenie dzisiejsze okazało się jednak godne Niepodległości.“

Złe obyczaje

Ostatnio w okolicach Dworca Głównego w Warszawie doszło do zajścia na tle zaczepienia kobiety przez pijanego mężczyznę; zajście to zakończyło się śmiercią jednej z osób. Wypadek ten nasuwa „Czasowi“ następujące słuszne uwagi:

„Raz wreszcie trzeba zerwać z obrzydliwym, tak czasem tragicznym w swych następstwach, obyczajem zaczepiania kobiet na ulicy. Jesteśmy zbyt łagodni, zbyt pobłażliwi dla tego rodzaju wybryków, dla tego nieprzyzwoitego i ordynarnego nahalstwa.

Wreszcie: powinno paść hasło energiczniejszej w naszym kraju walki z alkoholizmem, do czego słusznie wzywał w Sejmie ks. Padacz, a zwłaszcza ostrego karania pijaków o skłonnościach awanturniczych. „Stan zmniejszonej alkoholem poczytalności“ nie powinien być okolicznością łagodzącą. Raczej przeciwnie.“

Kiernik wraca do Polski?

Prasa warszawska donosi:

„Do Warszawy przybyła małżonka b. pos. Kiernika, który — jak wiadomo — przebywa od dłuższego czasu za granicą. Do ostatnich czasów p. Kiernikowa przebywała również za granicą. Powrót jej i osiedlenie się w Warszawie wywołał rozmaite komentarze. Są głosy, dopatrujące się w tym fakcie zapowiedzi rychłego powrotu do Polski b. pos. Kiernika.“

170.000 ochotników w Anglii

W końcu stycznia br. rząd zainicjował w Anglii kampanię propagandową za zapisywaniem się ochotników do służby w wojsku. Nadmieniono przy tym, iż w razie ujemnego wyniku zapisów, rząd będzie musiał przystąpić do wprowadzenia przymusowej służby wojskowej. Obecnie, po trzech tygodniach kampanii, ogłoszono wyniki zapisów; są one ujemne, gdyż liczba ochotników, którzy zgłosili się do szeregów armii wynosi nie więcej, niż 170.000.

„Landrat“ szczuje przeciw Polakom

W ub. miesiącu zwołane zostało z inicjatywy powiatowego kierownictwa instytucji wyżywienia Rzeszy zebranie kierowników miejscowych kół do Oleśna na Śląsku Opolskim. Na porządku dziennym było m. in. przemówienie starosty (Landrata) Elsnera z Oleśna. W toku przemówienia starosta Elsner w niezwykle zaczepny sposób wystąpił przeciwko Polakom i ludności polskiej, zamieszkałej na Śląsku Opolskim. Omówił on kolejno wszystkie dziedziny polskiego życia społecznego, sprawę wydaleń działaczy polskich i księży, sprawę polskich nabożeństw, polskich uroczystości kościelnych, sprawy gospodarcze, szkolne itd. Mowa jego była generalnym atakiem przeciwko polskości na terenie jemu podległym. Przytaczamy niektóre ustępy przemówienia Elsnera dla zorientowania w położeniu ludności polskiej w Rzeszy:

„Na Śląsku — mówił Elsner — mieszka zaledwie 20.000 Polaków“.

Obrzucając obraźliwymi wyrażeniami jednego z działaczy polskich, usuniętego ze Śląska Opolskiego, groził, **że również innych Polaków spotka podobny los.** W dalszym ciągu swego przemówienia nakreślił „landrat“ wytyczne walki z ludnością polską w powiecie oleskim. I tak: „Niemcy winni kupować tylko u Niemców. Nie wolno popierać Polaków w „Rolniku“ (polskiej spółdzielni-handlowo-rolniczej). Ci, którzy to czynią, są nam znani. Co roku otrzymujemy wykazy, gdzie poszczególni rolnicy dokonywują zakupów. **To musi ustać.** Nie będą tego dłużej tolerować“.

„Kościoły — mówił dalej urzędnik niemiecki — są tu, na Śląsku zbudowane przez Niemców. Księża otrzymują zapłatę od Niemców; **dlatego też muszą odprawiać chrzty, śluby i pogrzeby w języku niemieckim.** Dla mniejszości polskiej wystarczy jedna msza na 3 tygodnie. Wówczas jednak mogą w niej brać udział tylko członkowie mniejszości polskiej“.

Następnie zwrócił się „landrat“ Elsner z apelem do zebranych, aby pouczyli wszystkich mieszkańców wsi i miasteczek, proboszczów i księży, że muszą się do tego zastosować, **„gdyż taką jest wola Führera“.** „Tutaj — mówił dalej Elsner — jest niemiecka ziemia i ludność jest również niemiecka. Kto się nie podporządkuje spotka go to samo, co proboszcza Melca, który został wysiedlony. Trzeba również skonczyć ze szkołami mniejszościowymi. **Po co nam szkoły mniejszościowe?**

Tu na przygraniczu jest niemiecka krew, niemiecka ziemia. Dlatego też wszędzie tu należy rozmawiać językiem niemieckim. **Rodzice muszą w domu rozmawiać z dziećmi po niemiecku, gdyż później, w szkole nauczyciele nie mogą sobie z dziećmi poradzić.**

Kto jest Niemcem i w jakiej bądź formie jest związany z partią, ten musi zmienić swe po polsku brzmiące nazwisko. Mam już ponad 100 tysięcy formularzy, służących do tego celu i wszystkie muszą zostać wypełnione“.

Pomijajmy tu fakt, że, Landrat oblicza liczbę Polaków na Śląsku Opolskim na 20.000, a na jeden tylko powiat przygotował 100.000 formularzy celem przeprowadzenia germanizacji polskich nazwisk. Najważniejszym bowiem jest to, że urzędnik niemiecki zajmujący dość wysokie stanowisko w administracji Rzeszy wygłasza przemówienia programowe, mające na celu bezwzględne tępienie polskości i stojące w zupełnej sprzeczności z deklaracją mniejszościową z 5 listopada 1937 r.

W tej sytuacji oczekiwać należy albo interwencji dyplomatycznej, która by doprowadziła do usunięcia tego urzędnika z administracji niemieckiej, albo, jeżeli interwencja w tej sprawie nie miała by nastąpić, starostowie polscy winni otrzymać instrukcje, oparte na zasadzie wzajemności, którą przewiduje deklaracja mniejszościowa z 5 listopada 1937 r.

Albo — albo!

Zmiana nazw ulic i placów

W miastach polskich spotyka się często dążenia do zmiany nazw ulic i placów przez nadawanie im nazwisk wybitnych Polaków.

Ministerstwo spraw wewnętrznych, doceniając zasadniczą słuszność tych intencyj, zwróciło uwagę zainteresowanym czynnikom, że jednak wzgląd na zachowanie nazw posiadających charakter historyczny nakazuje traktować sprawę zmiany nazw ze szczególną rozwagą i oględnością. Dotyczy to zwłaszcza często występującej historycznej nazwy „Rynek“, która mówi o tradycjach handlowych danego miasta i wskazuje, że dany plac jest lub był jego punktem centralnym. Koniecznym jest również zachowanie tradycyjnych nazw ulic takich jak: Podwale, Majdany, Szewska, Zamkowa itp. oraz nazw historyczno - topograficznych jak Warszawska, Krakowska itp.

Nazwy wybitnych osobistości można nadawać przede wszystkim arteriom i punktom nowopowstającym, bądź też zmieniać w tym celu nazwy bezbarwne, pozbawione tradycji, lub wywodzące się z okresu zaborów.

W sprawie zmiany nazw ulic powinno się zasięgać opinii konserwatorów wojewódzkich oraz towarzystw historycznych lub oddziałów Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

Co 15 minut wypadek śmiertelny w fabrykach niem.

W jednym z numerów „Westdeutsche Beobachter“ pojawiła się notatka, według której na terenie Niemiec w zakładach pracy, transportu oraz administracji, miało miejsce w ub. r. 100.000 wypadków. Wypadki śmiertelne miały miejsce w stosunku: jeden wypadek na 15 minut.

O czym się mówi:

Archidiecezja wrocławska wydawała przez długie lata tygodnik polski dla licznej rzeszy katolików. Nie potrzeba tłumaczyć, jaką wartość dla rodaków naszych za kordonem ma polskie słowo drukowane, zwłaszcza w duchu katolickim.

Dlatego „Posłaniec niedzielny“ był solą w oku germanizatorów. Ponieważ zaś zamknięcie polskiego pisma narobiłoby dużo wrzawy, przeto odebrano prawo redagowania ks. Rochowi Scheitzy, nie udzielając analogicznego pozwolenia jakiemukolwiek innemu księdzu.

Praktycznie biorąc, jest to równoznacznie z zamknięciem tygodnika. Zaznaczyć należy, że to już drugi fakt przymusowej likwidacji polskich pism katolickich, co wskazuje na istnienie metody. W styczniu mianowicie zlikwidowano pismo O. O. Franciszkanów.

W takich warunkach kredyt zaufania do polsko - niemieckiego porozumienia w sprawach mniejszościowych szybko został w polskiej opinii publicznej wyczerpany.

*

Zawody sportowe, na których zapomina się o zasadach rycerstwa, są po prostu zwykłą bójką. Z takich zapewne założeń wyszedł Sąd w Rzeszowie, który piłkarza Pierożyńskiego skazał na 6 miesięcy więzienia za ciężkie uszkodzenie ciała jednego z przeciwników w czasie meczu piłki nożnej. Trzeba dodać, że Pierożyński, student WSH był już raz oskarżony o złamanie nogi przeciwnikowi na innym meczu.

*

Jest jeszcze jedna arcyważna dziedzina, niestety, nietknięta akcją polszczenia. Kto by się bowiem spodziewał, że wśród nauczycieli jest 5.628 Żydów, z czego na szkoły publiczne i państwowe przypada 1831, nie licząc nauczycieli religii.

Niechaj Żydzi pozostaną w szkołach żydowskich, dopóki jeszcze beda one istniały w Polsce.

Proces zjednoczenia

Druga rocznica deklaracji lutowej spowodowała liczne głosy całej niemal prasy polskiej, poświęcone Obozowi Zjednoczenia Narodowego. Pomijając tenor poszczególnych artykułów, życzliwych czy wręcz nieprzyjaznych dla Obozu, stwierdzić trzeba, że ten plebiscyt prasowy wykazał najbardziej niewątpliwie, iż zjednoczenie narodowe jest nadal najważniejszym i centralnym zagadnieniem w Polsce, że podbiło ono wszystkich bez wyjątku — cały naród.

Dlatego też atrakcyjność Obozu Zjednoczenia Narodowego nie daje spać politykom partyjnym. Wiedzą oni bowiem, że poza wszelkimi względami formalnymi zarówno członek Stronnictwa Narodowego, jak ludowiec i socjalista nie jest już w tym stopniu dyspozycyjnym szeregowcem partyjnym, jak to się działo przed niewielu laty. Nie jest, ponieważ niezależnie od kadry, jaką tworzy Obóz, członkowie wszystkich partij z łatwością podlegają mobilizacji psychicznej zjednoczenia narodowego.

Widzieliśmy tego przykłady jesienią roku ubiegłego, kiedy napróżno leaderzy Stronnictwa Narodowego próbowali sformować front opozycji przeciw akcji wyzwolenia Zaolzia oraz zorganizować sukurs aliancki dla rozpadającej się wówczas Czechosłowacji. Wszelkie próby pod tym względem spełzły na niczym, ponieważ duchowo członkowie Stronnictwa Narodowego stanęli w szeregach zjednoczonego narodu.

To samo widzieliśmy w marcu ubiegłego roku, to samo miało miejsce w wyborach parlamentarnych, gdzie wyborca zdecydowanie odrzucił nakazy partyjne i zjednoczył się w pozytywnym akcie obywatelskim.

Nawet wybory samorządowe dały pod tym względem szereg interesujących przykładów. Otóż w niektórych miejscowościach — znowu wbrew zakazom partyjnym, lokalne jednostki organizacyjne wzięły udział w uformowaniu jednej polskiej listy, która broniła polskiego stanu posiadania.

Idea konsolidacji narodowej jest mocna i atrakcyjna. Dlatego zdołała ona wciągnąć w orbitę działania nawet partie opozycyjne i je sobie podporządkować wbrew woli zarządów partyjnych. Proces ten trwa. Wielomilionowy naród jest olbrzymim organizmem i dlatego proces ewolucji kształtuje się w długich okresach czasu.

Ale jest, trwa i potężnieje.

Nawet nie umielibyśmy powiedzieć, kiedy potrafił zasypać najbardziej tragiczny w dziejach odrodzonej Rzeczypospolitej przedział: między narodem i państwem. Dzisiaj naród żywo, instynktownie reaguje na tworzącą się codziennie historię.

Gdy Wódz Naczelny sumuje w rachunku swych decyzji poszczególne pozycje, wpisuje niezawodnie na pierwszym miejscu jedną: zjednoczony naród. Gdy przemawia na forum zewnętrznym nasz minister spraw zagranicznych, wie on, że każde jego słowo żyruje cały naród.

Ale nie tylko wówczas, gdy chodzi o sprawy tak ważkie, o imponderabilia, możemy mówić o zjednoczonym narodzie polskim. Istnieja już dziesiatki zagadnień, co do których opinia narodu jest zgodna. Nie jest dziełem przypadku, że zarówno deklaracja lutowa, jak i postulaty, wysunięte przez Obóz Zjednoczenia Narodowego, mają za sobą całkowitą zgodę narodu.

Cóż tedy pozostaje, jakie przeszkody, jakie jeszcze tamy spotyka na swej drodze żywiołowy proces konsolidacyjny?

Personalne przede wszystkim. Bo jakież praktyczne znaczenie ma główna podstawa partii politycznych — klasowość, gdy słuszne postulaty wsi uznaje cały naród, gdy wszystkie ugrupowania polityczne je uznają. To po prostu zagadnienie gospodarcze państwa, a nie walka klasowa rodem z XIX wieku. Trudno również mówić o „walce klasowej“ robotnika, gdy ruch zawodowy objął cały naród, gdy na straży interesu zawodowego robotnika stoi ustawodawstwo państwowe.

Rolnik, pracownik, mieszczanin są przede wszystkim Polakami. Życie zaś im dowiodło, że są sobie wzajem potrzebni, że jakiekolwiek upośledzenie jednego z nich jest zarzewiem klęski dla pozostałych.

Tu proces konsolidacyjny nie napotyka zasadniczych oporów. Pozostaje więc namuł dawnych czasów i przestarzałych form oraz główna zapora: sprawy personalne.

Ale czas, wielki mistrz historii, usunie je bez trudu.

Zjednoczenie naszego narodu, to nietylko postulat „świętej zgody“ — to nakaz racji stanu. Bo na totalizm naszych sąsiadów jedynym skutecznym odporem jest tylko i wyłącznie: jedność narodowa.

Wiadomości gospodarcze

Popieranie produkcji surowców zastępczych

W ministerstwie przemysłu i handlu oraz na terenie samorządu gospodarczego, rozważane są obecnie projekty ustaw dotyczących obowiązku stosowania do przerobu przemysłowego surowców produkcji krajowej oraz t. zw. surowców zastępczych, wyrabianych w kraju, przeznaczonych dla przemysłu włókienniczego oraz ustawy o podniesieniu krajowej hodowli owiec.

Będziemy wywozić raki do Niemiec

Toczą się obecnie rozmowy w sprawie eksportu raków do Niemiec. Zakończenie rozmów nastąpić ma już w najbliższych dniach.

Zakupy sowieckie w Polsce

Sowieckie przedstawicielstwo handlowe w Polsce t. zw. Torgprestwo podjęło już pierwsze pertraktacje w sprawie większych zakupów towarowych.

Prowadzone są obecnie rokowania na dostawę do Sowietów z Polski ciężkich wyrobów lnianych, jak brezentów, tkanin oponowych itd. Ma być również zawarta transakcja z naszymi fabrykami materiałów piśmiennych na dostawę rozmaitych artykułów, przeznaczonych dla sowieckich instytucji. Dotyczy to m. in. większych transportów tasiem do maszyn do pisania, kalki i artykułów biurowych.

Poza tym zanotować należy, iż wkrótce udaje się do Moskwy prezes polskiego przemysłu garbarskiego, celem przeprowadzenia rozmów w sprawie eksportu z Polski skór podeszwowych i chromowych.

Redukcja pociągów w dyrekcji krakowskiej

Polska Agencja Telegraficzna donosi, że w obrębie krakowskiej dyrekcji kolejowej władze kolejowe kasują względnie ograniczają bieg szeregu pociągów ze względu na słabą frekwencję pasażerów.

Konkurs wynalazków na Targach Paryskich 1939 r.

Międzynarodowe Targi Paryskie, odbywające się w roku bieżącym w czasie od 13-go do 29-go maja, przyjmują wzorem lat poprzednich bezpłatnie zgłoszenia nowych wynalazków. W początkach maja zorganizowany zostanie konkurs tych wynalazków, podczas którego przyznane zostaną przez sąd konkursowy odznaczenia, dyplomy i nagrody pieniężne na ogólną sumę 25.000 franków francuskich.

Zgłoszenia wynalazków powinny być uskutecznione do 15 marca 1939 roku.

Budowa fabryki motorów elektrycznych pod Radomiem

Okolice Radomia uprzemysławiają się coraz bardziej. W miarę postępu prac inwestycyjnych na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego powstają w tym okręgu coraz nowe przedsiębiorstwa przemysłowe, których produkcja obliczona jest na rynek wewnętrzny. Jak nas informują, powstaje w Zakowicach pod Radomiem fabryka motorów elektrycznych, które właśnie mogą liczyć na szeroki zbyt wewnątrz kraju.

„Rio Negro“ — „Morska Wola“ pod polską banderą

Wczoraj w porcie gdyńskim odbyła się uroczystość podniesienia bandery polskiej na nowozakupionym przez linię Gdynia—Ameryka motorowcu frachtowym **„Rio Negro“**, który otrzymał nazwę **„Morska Wola“**. Na uroczystość tę przybyli dyrektor naczelny G. A. L.‘u Aleksander Leszczyński, prezes Związku Armatorów Polskich, dyrektor Feliks Kollat, dyr. Urzędu Morskiego inż. Łęgowski, konsul norweski w Gdyni Svendsen oraz b. kapitan „Rio Negro“ Ejnar Mueller. Po spuszczeniu flagi norweskiej, podniesiona została bandera polska, którą poświęcił proboszcz portowy ks. Sękiewicz. Po okolicznościowym przemówieniu ks. Sękiewicza, wygłosił przemówienie naczelny dyrektor G. A. L.‘u Leszczyński.

Kapitanem „Morskiej Woli“ mianowany został Jerzy Mieszkowski, wychowanek Państwowej Szkoły Morskiej. (PAT)



Królowa angielska na brytyjskiej wystawie przemysłowej zwiedza dział mody.

Otwarcie wyciągu saniowego w Sławsku na Kiczerkę

LWÓW. W dn. 22 bm. odbyła się w Sławsku uroczystość otwarcia wyciągu saniowego, prowadzącego ze Sławska na Kiczerkę (843 m. n. p. m.). Na uroczystość tę przybyli do Sławska wiceminister Al. Bobkowski z małżonką i wojewoda stanisławowski Jarecki.

Wyciąg saniowy w Sławsku został przeprowadzony na trasie 430 m przy różnicy poziomu wzniesień dochodzącej do 130 m. Wyjazd na Kiczerkę trwa trzy i pół minuty. Budowa wyciągu trwała 50 dni.

Ziemia z Jasnej Góry dla Ameryki

Światowy Związek Polaków z Zagranicy zwrócił się do miasta Częstochowy o nadesłanie ziemi z pod Jasnej Góry w celu złożenia jej w sarkofagu muzeum Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego w Chicago. Uroczyście pobrana ziemia z pod Jasnej Góry zostanie w najbliższych dniach przesłana wraz z dokumentami do Ameryki.

Piękny czyn studentów w Warszawie

Studenci wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie na zebraniu w dniu 11 listopada, z okazji dwudziestolecia niepodległości Polski, uchwalili zebranie 2.000 zł i przekazanie tej kwoty na zakup książek dla bibliotek żołnierskich.

W dniu 14 bm. powyższą uchwałę zrealizowano, i delegacja studentów Wolnej Wszechnicy wręczyła panu ppłk. dypl. Ryzińskiemu Kazimierzowi — Szefowi Wojskowego Instytutu Naukowo-Oświatowego 2.000 złotych.

Piękny ten czyn, świadczy o zrozumieniu przez młodzież akademicką czynnika wychowania moralnego w wojsku, tym bardziej zasługuje na podkreślenie, że kwota została zebrana wśród niezamożnej młodzieży akademickiej.

Za wręczoną kwotę zostaną zakupione książki dla bibliotek żołnierskich, odpowiednio dobrane przez Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy, przy współpracy ofiarodawców.

Stary dywan na wystawie nowojorskiej

Dywan polski z kościoła Św. Jana w Wilnie, pochodzący z początków 18-tego wieku, ozdobiony herbami książąt Ogińskich, za zgodą ks. metropolity wileńskiego zostanie wysłany na wystawę światową do Nowego Jorku i będzie umieszczony w jednej z sal pawilonu polskiego, poświęconego dawnej sztuce.

Na bieżni, boisku i ringu

Szkolne zawody pływackie Warszawa—Grudziądz

W niedzielę nadchodzącą rozegrany zostanie na pływalni Polskiej YMCA w Warszawie międzymiastowy szkolny mecz pływacki Warszawa—Grudziądz. Początek zawodów o godz. 18.30.

Jeszcze jeden rekord świata w pływaniu

AMSTERDAM. Znana pływaczka duńska Hveger na zawodach w Amsterdamie ustanowiła jeszcze jeden rekord świata, tym razem na dystansie 100 yardów stylem dowolnym, uzyskując wspaniały wynik 59,7 sek.

Hveger posiada obecnie 15 mistrzowskich tytułów świata.

Porażki polskich tenisistów w Beaulieu

NICEA. W środę na międzynarodowym turnieju tenisowym w Beaulieu wszyscy polscy tenisiści ponieśli porażki.

W grze pojedyńczej panów Tłoczyński w trzeciej turze przegrał ze Swolem (Holandia) 4:6, 1:6.

W grze pojedyńczej pań Siodówna została wyeliminowana przez Weiwers 0:6, 0:6.

W grze podwójnej panów para Tłoczyński—Baworowski przegrała z parą Schaff—Belaford 1:6, 2:6.

Siodówna walczy jeszcze w grze podwójnej pań i mieszanej.

Terminarz rozgrywek o mistrzostwo Pomorza kl. A (II runda)

26. 3. g. 15.30 — AKS—Polonia, Kotwica—Unia, Ciszewski—Pomorzanin, Gryf — Bałtyk;

2. 4. g. 15.30 — Pomorzanin—Kotwica, Unia—Ciszewski, Bałtyk—AKS, Polonia—Gryf;

16. 4. g. 16-ta — AKS—Unia, Ciszewski—Polonia, Kotwica—Bałtyk, Gryf—Pomorzanin;

23. 4. g. 16-ta — Polonia—Kotwica, Unia—Bałtyk, Pomorzanin—AKS;

30. 4. g. 16-ta — AKS—Ciszewski, Bałtyk—Pomorzanin, Gryf—Kotwica, Unia—Polonia;

7. 5. g. 16.30 — Ciszewski—Gryf, Bałtyk—Polonia, Pomorzanin—Unia;

14. 5. g. 16.30 — AKS—Gryf, Kotwica—Ciszewski, Polonia—Pomorzanin;

21. 5. g. 17-ta — Ciszewski—Bałtyk, AKS—Kotwica, Unia—Gryf.

Piłkarze niebawem wyruszą na trawę

Zaledwie kilka tygodni dzieli nas od wyjścia piłkarzy na zieloną murawę a w szeregach piłkarskich Gdyni panuje niezbyt ożywione zainteresowanie się zawodnikami. W prawdzie „sztaby“ klubowe radzą już nad składami drużyn, kombinują przeróżne zmiany i planują zdobywanie „gwiazd“, ale wszystko to jest jednak jałowa dyskusja, która w gruncie rzeczy niewiele przyniesie korzyści piłkarstwu gdyńskiemu. Pozytywnej pracy widać narazie niewiele. Bliskość okresu wiosennych rozgrywek mistrzowskich spowodowało jednak w ostatnich dniach pewne ożywienie w szeregach piłkarzy. Niektóre kluby rozpoczęły już gwałtowne przygotowania. Zorganizowana została zaprawa gimnastyczna piłkarzy. Myśli się również o wyjściu na boisko.

Być może, że jeszcze kilka dni i całe piłkarstwo gdyńskie ruszy gremialnie do pracy przygotowawczej otrząsając się z zimowego bezwładu. Należy sobie tego jak najbardziej życzyć, bowiem od wczesnego rozpoczęcia pracy sportowej zależeć będą późniejsze losy mistrzostw i uplasowanie się gdyńskich drużyn w tabeli mistrzowskiej na odpowiednich miejscach.

Kluby A-klasowe Gdyni: Bałtyk i Kotwica mają przed sobą poważne zadania. **Zdobycie mistrzostwa Pomorza przez któryś z tych klubów poważnie nie może być rozważane.** Należy jednak stanąć do wiosennych rozgrywek odpowiednio przygotowanym, tak by przez uzyskanie zwycięstw zapewnić gdyńskiej piłce nożnej honorową lokatę w tabeli.

Reprezentująca nadmorską kl. B. Flota stoi również przed ważnym i odpowiedzialnym zadaniem. Należy z całą starannością poczynić odpowiednie przygotowania i utrzymać się na czołowej pozycji w swej klasie w podokręgu, a następnie wywalczyć zwycięstwa z przedstawicielami grupy bydgoskiej i przedostać się do kl. A. Znając marynarzy możemy być pewni, że drużyna Floty, która już tyle razy dała dobry przykład walki sportowej i tym razem nie zawiedzie pokładanych nadziei.

Tak więc w obliczu nadchodzącego sezonu piłkarze muszą się solidnie zabrać do ciężkiej i odpowiedzialnej pracy.

Szwecja pokonała Polskę 2:1 na akademickich mistrzostwach świata

LILLEHAMMER. W środę na akademickich mistrzostwach świata polska reprezentacja hokejowa rozegrała mecz z Szwecją przegrywając 1:2.

W ogólnej klasyfikacji kombinacji alpejskiej Polak Zając zajął 19-te miejsce.

Dania bije Belgię w boksie.

W Kopenhadze rozegrany został międzypaństwowy mecz bokserski pomiędzy Danią i Belgią. Zwycięstwo odnieśli Duńczycy w wysokim stosunku 12:4.

Zając na 25 miejscu w Lillehammer

LILLEHAMMER. Na akademickich mistrzostwach świata w biegu zjazdowym panów startował jedyny Polak, Zając. Sklasyfikował się on na 25 miejscu.

Alkohol przyczyną porażki norweskich skoczków

Skutki nocnych birbantek

Jedno z pism warszawskich tak opisuje ostatni dzień zawodów FIS w Zakopanem:

„Ostatni dzień zawodów FIS ukazał licznie zgromadzonym miłośnikom narciarstwa Zakopane w całej krasie.

NORWESKO-GÓRALSKA KAWALERIA

Nie przejmowali się jedynie konkursem skoków o mistrzostwo świata Norwegowie, którzy właśnie ze wschodem słońca wyszli z dancingu Mascotte, gdzie zaznawali rozkoszy alkoholowych.

Dla wywietrzenia oparów wódczanych dosiedli oni z godną Wikingów fantazją góralskich koników u sanek i urządzili kawalkadę w stylu prawdziwie imponującym.

GORĄCZKA PRZEDKONKURSOWA

Już na dwie godziny przed skokami całe Zakopane dążyło na skocznię. Wszyscy ludzie rozprawiali gorączkowo o szansach zawodników przy czym wielu z zapalonych zwolenników białego szaleństwa ryzykowało w swoistym totalizatorze znaczne nawet sumy.

NARESZCIE...

Zniecierpliwiona 25 tysięczna publiczność zaczęła wytupywać narciarskimi przeważnie butami, rytm wygrywanych przez orkiestrę melodii i wreszcie po próbnych skokach rozpoczął się konkurs.

BRADL MISTRZEM ŚWIATA

I tym razem niebywały sukces odnieśli Niemcy, których najlepszy skoczek Brandl zdobył mistrzostwo świata. NA NORWEGACH ZEMŚCIŁO SIĘ DZISIEJSZE PORANNE SZALEŃSTWO, zajęli drugie i trzecie miejsce. Czwartym był Szwed — Eriksson, a piątym dopiero nasza nadzieja Staszek Marusarz“.

50 gr. tygodniowo wynosi rata za detektor

Aparat radiowy dawno już przestał być przedmiotem luksusu i zbytku, coraz częściej trafiając do chłopskiej chaty i do mieszkania robotniczego.

Obok głośnej akcji radiofonizacji wsi nie zaniedbuje się również terenu robotniczego, także i w tym wypadku uwzględniając ciężkie warunki materialne, idąc na jak największe udogodnienie.

Do akcji tej wciąga się pracowników i pracodawców, doceniających niewątpliwie wagę tego zagadnienia.

Przy odrobinie dobrej woli ze strony pracownika i pracodawcy robotnicy mogą otrzymać odbiornik detektorowy, dostarczony przez Społeczne Komitety Radiofonizacji Kraju, już za 23 zł (za komplet) i to na spłaty po 50 gr tygodniowo.

W Bydgoszczy zebrano już ponad 20 tys. znaczków na cele PBK

Istniejący w Bydgoszczy klub zbieraczy znaczków pocztowych przy Rozgłośni Pomorskiej rozwija pożyteczną działalność. W pierwszym okresie zbiórki znaczków pocztowych zebrano dwadzieścia tysięcy znaczków. Największą ilość zebrała młodzież szkoły powszechnej im. Marii Curie-Skłodowskiej. Zgromadzone znaczki pocztowe przekazuje młodzież Białemu Krzyżowi, który z uzyskanych funduszów organizuje pracę oświatową w wojsku. — Prezesem klubu zbieraczy znaczków pocztowych jest p. Wiktor Strzałkowski.

Niedziela Uniwersytetu Poznańskiego na Pomorzu

W nadchodzącą niedzielę, 26 m. odbędą się odczyty popularne U. P. w następujących miastach pomorskich.

Bydgoszcz: doc. dr. Karol Górski — **„Rzym papieski“** (godz. 18, aula Gimn. Humanistycznego).

Brodnica: prof. Józef Wolf — **„Gdzie moglibyśmy mieć naszą linię Maginota“** (godz. 18, aula Gimn. Państwowego).

Chojnice: dyr. Zygmunt Mocarski — **„Piśmiennictwo polskie na Mazowszu pruskim“** (godz. 16 aula Gimnazjum).

Grudziądz: dr. Janusz Staszewski — **„Tradycja i znaczenie armii pruskiej“** — z przeźroczami (godz. 17, wyjątkowo — sala Domu Żołnierza, ul. Prowiantowa).

Nakło: prof. dr. Józef Widajewicz — **„Niemcy wobec Słowian połabskich“** (godz. 18,15, aula Gimnazjum Państw. im. Krzywoustego).

Tczew: doc. i zast. prof. U. P. dr. Marian Jedlicki — **„Stanowisko światowe Anglii“** (godz. 17, aula Gimnazjum Męskiego).

Wejherowo: prof. dr. Zygmunt Wojciechowski — **„Bolesław III Krzywousty, odnowiciel i wykonawca polskiej polityki pomorskiej“** (godz. 16,30, aula Gimnazjum Państw.).

Nowe Miasto Lubawskie

— **Związek Strzelecki podtrzymuje życie towarzyskie w Nowym Mieście.** W ub. niedzielę, w obecności wielu gości z p. starostą na czele oraz przeszło 80 przedpoborowych odbyło się walne zebranie Związku Strzeleckiego, którego celem było zapoznanie obecnych z ubiegłorocznym dorobkiem Z. S. i wybory nowego zarządu. Po omówieniu spraw organizacyjnych, zebrani zasiedli do podwieczorku, przygotowanego przez p. Kulikowską. Gościom umilała czas orkiestra Z. S. i chór. Poza tym skromnym zebraniem towarzyskim, komenda Z. S. zorganizowała w ub. wtorek „śledzia“, który zgromadził doborowe towarzystwo z miasta i okolicy.

— **Akademia ku czci śp. Ojca Św.** W ub. niedzielę po sumie odbyła się żałobna akademia ku czci Ojca św. Program wypełniły przemówienia prezesa Akcji Katolickiej p. Gęstwickiego i ks. pref. Kalinowskiego, oraz występy chóru św. Cecylii i duetu wokalnego.

Świecie

— **Kradli zboże z berlinki.** Na wybrzeżu Wdy odbywa się codziennie ładowanie zboża na berlinki, czy też wyładunek towarów dla miejscowych hurtowni. W ostatnich dniach, jedna z miejscowych firm ładowała zboże na berlinkę p. Wesołowskiego. W chwili kiedy W. poszedł do miasta i przy berlince nie było nikogo, cała zgraja wyrostków wchodziła na berlinkę i mając przygotowane worki, nagarniała zboże. Wysokości szkód nie zdołał poszkodowany ustalić. (ś)

— **Świecka Spółdzielnia Rolnicza niedługo rozpocznie swą działalność.** W tych dniach odbyło się walne zebranie członków Świeckiej Spółdzielni Rolniczej, na którym uchwalono kilka poprawek statutowych, w związku z dokonaną rejestracją sądową. Dalej, wybrano dodatkowo jeszcze trzech członków do rady nadzorczej i to.: pp. Tittenbruna z Przysierska, Majewskiego z Kosowa i Kowalskiego z Plewna. Spółdzielnia ma być już w najbliższym czasie uruchomiona. (ś)

— **Zimowe kursy dla osadników powiatu świeckiego.** Staraniem Pomorskiej Izby Rolniczej zostały urzadzone w powiecie świeckim kursy zimowe dla osadników. — Prelegentami na kursach byli wyłącznie pracownicy terenowi Pom. Izby Rolniczej.

W lutym urządzono kursy w 11 miejscowościach. Frekwencja osadników była duża. (ś).

W CZERWCU ODBĘDZIE SIĘ W TORUNIU

krajowy zjazd Stowarzyszenia Chrześc.-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powsz.

Przez całą ub. niedzielę obradował w Toruniu zarząd Okręgu Pomorskiego Stow. Chrześc.-Nar. Naucz. Szkół Powszechnych. Obradom przewodniczył prezeş okręgowy p. **Melchior Ryczakowicz,** który na wstępie uczcił pamięć zmarłego Papieża.

Sprawozdanie roczne wykazało, że praca Okręgu była bardzo intensywna i owocna. Założono 15 nowych Kół z 438 członkami. W bieżącym roku założono już 4 nowe koła w **Warlubiu, Lnianie, Żukowie i Grucznie.** Stwierdzono też, że członkowie Stowarzyszenia pracują bezinteresownie w bardzo licznych organizacjach społecznych o charakterze narodowym i religijnym. Nadmienić wypada, że tegoroczny walny zjazd krajowy Stowarzyszenia odbędzie się **w dniach 26 i 27 czerwca br. w Toruniu.**

Z całości obrad wyniosło się przekonanie, że organizacja Stowarzyszenia Chrześcijańsko - Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych na Pomorzu, po licznych i ciężkich doświadczeniach i prześladowaniach, wraca do dawnego stanu, i nauczycielstwo coraz liczniej garnie się właśnie do tej organizacji, która w całej pełni dąży do realizowania światopoglądu katolicko-narodowego.

Młodzież zrzeszona w Lidze Morskiej i Kolonialnej organizuje wystawę swych prac

Zarząd Okręgu Pomorskiego Ligi Morskiej i Kolonialnej zorganizował w dniu 19 bm. w Laskowicach Zjazd Referentów Młodzieżowych Obwodowych i Oddziałowych oraz Opiekunów Kół Szkolnych LMK. W Zjeździe wzięło udział około 50 osób, rekrutujących się przede wszystkim ze sfer nauczycielskich. Pomorskie Kuratorium Szkolne reprezentował p. wizytator Matałowski, a Zarząd Okręgu Pomorskiego LMK p. B. Pawłowicz. Dyrektor Rozgłośni Pomorskiej.

Całodzienne obrady odbywające się pod przewodnictwem p. prof. Eckmanna, przewodniczącego Okręgowej Sekcji Wychowania Morskiego Młodzieży, poświęcone były dalszej rozbudowie Kół Szkolnych LMK na terenie szkół średnich i powszechnych oraz organizacji „Wystawy Prac Kół Szkolnych Okręgu Pomorskiego LMK.“

Podczas Zjazdu odbywała się wystawa wydawnictw Ligi Morskiej i Kolonialnej, obejmująca zgórą 100 książek, broszur i innych wydawnictw propagandowych, tematowo związanych ze sprawami morskimi i kolonialnymi.

Chrześć. Kasa Pożyczek Bezprocentowych w Opaleniu z inicjatywy OZN

Z inicjatywy zarządu Oddziału Obozu Zjednoczenia Narodowego w Opaleniu, powiatu tczewskiego odbyły się zebrania porozumiewawcze w sprawie utworzenia na terenie gminy Opalenie Chrześcijańskiej Kasy Pożyczek Bezprocentowych. Zebrania te cieszyły się silnym zainteresowaniem miejscowego obywatelstwa, o czym świadczy najlepiej fakt, że po zreferowaniu celów i zadań Kasy, 44 osoby z pośród obecnych wyraziły natychmiast gotowość zapisania się na członków tej pożytecznej dla naszego życia gospodarczego organizacji.

Wnioskując z dotychczasowych wyników, należy przypuszczać, że już w niedługim czasie Chrześcijańska Kasa Pożyczek Bezprocentowych rozpocznie swą normalną pracę na terenie wspomnianej gminy.

Nadmienia się, że Chrześc. Kasa Pożyczek Bezprocentowych w Opaleniu, posiadać będzie charakter społeczny i zorganizowana na podstawie odpowiedniego statutu, stanowić będzie sama o sobie.

Z Kujaw Zachodnich

— **PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ“ w Inowrocławiu** mieści się przy ul. Prezydenta Narutowicza 62, I ptr., tel. 198. — Godziny urzędowania od 10—14 i 16—19.

— **Nocny dyżur apteczny** pełni w bieżącym tygodniu apteka „Pod Krzyżem“, ul. Paderewskiego.

— **Nocny dyżur lekarski** pełni z piątku na sobotę dr. Sikorski, ul. Solankowa; z soboty na niedzielę dr. Kubiak, ul. Król. Jadwigi.

— **Telefon Straży Pożarnej nr. 618.**

— **Telefon postoju autodorożek 501.**

REPERTUAR KIN

AS: „Czterech na posterunku“.
STYLOWY: „Wielki dzień“.
ŚWIT: „Poszukiwany bohater“.
SŁOŃCE: „Zamknięty świat“.

NOTATKI KRONIKARZA

— **Miejski Komitet Ochrony Roślin** zwołuje w Inowrocławiu zebranie na dzisiaj, piątek, 24 bm. o godz. 11 w salce posiedzeń Magistratu.

— **Kurs dla kierowników K. S. M.** Okręg KSMM w Inowrocławiu organizuje w dniach 7 do 12 marca br. kurs dla kierowników Kat. Stow. Młodz. Męskiej. W programie kursu przewidziane są referaty na tematy najnowszych metod pracy organizacyjnej. Kurs rozpocznie się nabożeństwem w dniu 7 marca w zakładzie im. Marszałka Focha.

— **Kradzież mieszkaniowa.** Nieujęci dotąd złodzieje włamali się do mieszkania Edmunda Mielcarskiego w Inowrocławiu (ul. Jasna), skąd skradli żelazną kasetkę z zawartością znacznej kwoty gotówki i dwu książeczek PKO.

— **„Cudotwórca“ w potrzasku.** Władze policyjne ujęły Józefa Stasiaka — bez stałego miejsca zamieszkania, który trudnił się na terenie Inowrocławia, sprzedażą soków naturalnych i różnych leków. Grał on rolę „znachora“, co mu się ponoć dobrze opłacało.

— **P. T. O. K. pomaga młodzieży w zdobyciu wyszkolenia zawodowego.** Młodzież inowrocławska zorganizowana w „Pracowniczym Towarzystwie Oświatowo-Kulturalnym (PTOK) nie marnuje czasu na próżne dyskusje i bezowocne, licytowanie haseł politycznych. Najlepszym tego dowodem jest pożyteczna inicjatywa praktycznego szkolenia młodzieży w zawodach najbardziej dzisiaj poszukiwanych, którą realizuje P. T. O. K. wespół z działaczem na niwie zawodowo-rzemieślniczej p. K. Lewandowskim. By umożliwić bezrobotnej młodzieży ukończenie kursu kierowców samochodowych, p. K. Lewandowski, w którego warsztatach mechanicznych kursy takie odbywają się kilka razy do roku, przyjmuje trzech członków PTOK bezpłatnie, a Towarzystwo umożliwia im jeszcze finansowo wykupienie prawa jazdy i opłacenie kosztów benzyny. Tego rodzaju trzeźwe i pożyteczne kierowanie młodzieży, do zawodów praktycznych, przy finansowym poparciu Towarzystwa Oświatowego spełnia w stuprocentach rolę wyznaczoną organizacjom młodzieżowym w myśl założeń ideowych OZN — co zasługuje na poważne podkreślenie.

— **Nowy kurs kierowców samochodowych** odbędzie się w szkole kierowców samochodowych K. Lewandowskiego w Inowrocławiu już w pierwszych dniach marca br. Zapisy przyjmuje firma W. Lewandowski — Rynek.

— **Elektryfikacja powiatu inowrocławskiego, rozbudowa szpitala i budowa szkoły rolniczej tematem obrad Rady Powiatowej.** Na ostatnim posiedzeniu Rady Powiatowej w Inowrocławiu referował p. dr. Juliusz Trzciński z Ostrowa nad Gopłem sprawę realizacji projektu elektryfikacji powiatu inowrocławskiego. Na różne zapytania rolników, wyczerpujące wyjaśnienia dawał p. inż. Tymowski z Bydgoszczy. Elektryfikacja terenu, obejmującego również powiat inowrocławski, kosztować będzie około 12 milionów złotych. Wśród wielkich zamierzeń naszego powiatu, omawianych na ostatnim posiedzeniu Rady Powiatowej wymienić również należy rozbudowę szpitala powiatowego i budowę szkoły rolniczej.

— **Kurs sanitarno-ratowniczy w Rojewie.** Koło PCK w Rojewie pod Inowrocławiem organizuje 29 bm. w lokalu p. Zielińskiego kurs sanitarno-ratowniczy pod kierownictwem instr. pow. z Inowrocławia. — Wnioski o przyjęcie na kurs składać można na ręce prezesa Fr. Zielińskiego.

— **Skutki wichury w powiecie.** Szalejąca od kilku dni wichura poczyniła w powiecie inowrocławskim liczne szkody. — W okolicach Rojewa wyrwane zostały drzewa owocowe w sadach oraz połamane słupy telegraficzne. Wicher wyrządził również poważne szkody w zabudowaniach gospodarskich.

— **Zmiana terminu wydawania książek w T. C. L. w Gniewkowie.** Wobec znacznej niewygody obecnego terminu wydawania książek w Gniewkowie w czytelni T. C. L., zarządzono, iż odtąd młodzież otrzymywać będzie książki w piątki po poł. od 5—6, a natomiast starsi w środy od 6—8 wiecz. i w niedzielę od 12—3 po poł.

— **Fałszywa kwestarka.** Pod pozorem zbierania funduszów na zakup chorągwi do kościoła, kwestowała w wioskach powiatu inowrocławskiego Urszula Muellerówna. Zebrane w ten sposób pieniądze dziewczyna straciła na zabawę. Oszustwo jej zdemaskowano i władze policyjne przytrzymały w areszcie nieuczciwą kwestarkę.

KALENDARZ ZEBRAŃ

— **Pracownicze Towarzystwo Oświatowo-Kulturalne w Inowrocławiu.** Dziś w piątek zebranie w świetlicy młodych z referatem o aktualnych tematach społeczno-gospodarczych.

— **W nadchodzącą niedzielę urządza Klub Sportowy KPW bieg na przełaj na dystansie 2200 m.** Start sprzed boiska KPW o godz. 12. Zgłoszenia przyjmuje się w piątki o godz. 7.30 w świetlicy KPW.

Brodnica

— **Kino Reform:** „Szarlatan“.

— **Krwawa zabawa.** Na zabawie karnawałowej w Podgórzu przy Brodnicy doszło do krwawej bójki, podczas której został poważnie poraniony sztyletem Adam Kuciński z Podgórza. Ofiarę krwawej bójki przewieziono do szpitala w Brodnicy. Sprawcę, którym okazał się rolnik Karol Grabowski z Podgórza aresztowano i oddano do dyspozycji władz.

— **Pożar na wyspie.** W pośrodku jeziora Strzemiuszczek, pow. brodnicki, znajdował się szałas rybacki, wł. Franciszka Ostrowskiego, zam. w Gaj-Grzmięca koło Brodnicy. Z niewiadomych powodów w szałasie powstał pożar, który zniszczył szałas wraz z sieciami rybackimi. Ogólna strata wynosi około 2.000 złotych.

— **W pow. brodnickim mieszka ponad 100 pszczelarzy.** W lokalu „Strzelnica“ w Brodnicy odbyły się obrady pszczelarzy, pod przewodnictwem p. Bułki, przy udziale około 100 osób z całego powiatu. Referat sprawozdawczy o chorobach pszczelich wygłosił p. Dolewski, a o uprawie roślin miododajnych p. dr. Leszko. Duże zainteresowanie na zebraniu wywołał ciekawy film z życia pszczół.

— **Brodnicka placówka Zw. Ofic. Rez. prowadzi ożywioną działalność.** Pod przewodnictwem p. Polikarpa Dzierzgowskiego z Kuligów odbyło się walne zebranie koła Związku Oficerów Rezerwy. Sprawozdania z działalności zarządu wykazały, że placówka Z. O. R. prowadzi bardzo ożywioną działalność. Specjalny nacisk kładzie się na doszkolenie kadr oficerów rezerwy w dziedzinie wojskowej z uwzględnieniem nowoczesnych środków technicznych. Na zebraniu uchwalono wyrazić specjalne podziękowanie dowódcy miejscowego pułku p. ppłk. Kumunieckiemu za opiekę nad kołem. Na zakończenie p. kpt. Busza wygłosił interesujący referat p. t.: „Rola i zadania K. O. P.“

— **Całonocna służba telefoniczna.** Podajemy do wiadomości, że od dnia 1 marca 1939 r. służba telefoniczna w Urzędzie Pocztowym w Brodnicy będzie trwała przez całą noc. Zarządzenie władz pocztowych należy powitać z uznaniem.

Chełmno

— **Akcja Katolicka w Chełmnie zwalcza używanie nieprzyzwoitych wyrazów i przekleństw.** Onegdaj odbyło się miesięczne zebranie parafialnej Akcji Katolickiej przy udziale 23 przedstawicieli stowarzyszeń. Referat n. t.: „Wskazania Synodu Plenarnego o katolickim życiu kulturalnym“ wygłosił sekretarz Magolewski. Dalej omawiano sprawę programu pracy na rok 1939. Program ten obejmuje walkę z używaniem nieprzyzwoitych wyrazów i przekleństw, z pijaństwem i nieprzyzwoitymi zabawami.

— **Z urzędu Stanu Cywilnego w Chełmnie.** W czasie od 1-go do 15-go bm. w Urzędzie Stanu Cywilnego zgłoszono 14 urodzeń (9 synów, 5 córek), 4 śluby oraz 13 zgonów.

— **Policja chełmińska zlikwidowała groźną szajkę złodziejską.** W ostatnim czasie grasowała na terenie Chełmna i powiatu groźna szajka złodziejów i rabusiów. Dokonała ona wielkiej kradzieży spirytusu na sumę 1.462 zł, jej dziełami były też liczne inne kradzieże: u Fryderyka Dregera w Starogrodzie, w szkolę w Klamrach, u rolników w Kokocku i wiele innych. W związku z tą plagą komendant posterunku w Chełmnie przeprowadził ostatnio obławę w rejonach Kokocko—Unisław, w wyniku której w ręce policji wpadł obfity materiał. Policja wykryła bogate łupy złodziejskie, kilka tuczników, surowiec tytoniowy, zapalniczki, broń, kastety i różne niebezpieczne narzędzia, używane do bójek itd. Poza tym wykryto karabiny wojskowe. Niebezpieczną szajkę tworzyli: 3 bracia Dalisowie — Józef, Alfons i Władysław, Jan Piotrowski oraz Leon Szulc, wszyscy z Chełmna. Policji chełmińskiej należy się publiczne uznanie za sprawność, okazaną przy tropieniu i ujęciu bandy złodziejskiej. Na podkreślenie zasługuje również fakt, że za zgodą okradzionych rolników z Kokocka, znalezione w melinie złoczyńców zapasy mięsa wieprzowego przekazano do Kuchni Ludowej w Chełmnie.

W Gdyni jest około 1000 pracowników

którym przysługuje medal za długoletnią pracę

W związku z przyznawaniem odznaki za długoletnią służbę pracownikom państwowym i samorządowym, gdyńskie instytucje przystąpiły [illegible]nio do sporządzania list swych prac[illegible]ków, którzy przepracowali okres 10-ciu lat. Jak wynika z dotychczasowych obliczeń, liczba osób na terenie Gdyni, którym przysługuje prawo do otrzymania medalu wyniesie około 1000 osób.

Na tak poważną liczbę kandydatów złożą się robotnicy, rzemieślnicy, marynarze, inżynierowie, urzędnicy itd.

W morskim rybołówstwie przybrzeżnym bez zmian

W sytuacji morskiego rybołówstwa przybrzeżnego i dalszego nie zanotowano ostatnio żadnych zmian na lepsze.

Z połowów przybrzeżnych dowożą rybacy pewne ilości małych śledzików, których połowy są jednak z rozmaitych względów niewskazane. Jeśli chodzi o połowy dalsze, niepomyślne warunki atmosferyczne uniemożliwiają nadal prowadzenie przez nasze kutry połowów w pobliżu wyspy Bornholm.

W dalszym ciągu importuje się szproty i śledzie ze Szwecji, jakkolwiek według nadeszłych stamtąd wiadomości — połowy ich są ostatnio słabsze. Na połowach dalekomorskich przebywał w pobliżu Lofotów trawler polski „Eugeniusz" który znajduję się już w drodze do Gdyni.

Hala rybna - nowy nabytek Władysławowa

Morski Urząd Rybacki przejął już nowowybudowaną halę rybną w porcie rybackim we Władysławowie. Hala rybna posiada pomieszczenie na składowanie ryb z zastosowaniem chłodzenia lodem. Nowa ta inwestycja zwiększa atrakcyjność portu rybackiego we Władysławowie, pomyślanego jako bazy dla połowów przybrzeżnych i dalszych.

Nowy krok ku rozwojowi przetwórstwa ryb

Stacja Morska w Gdyni uruchomiła ostatnio dział badawczo-technologiczny, którego zadaniem będzie prowadzenie badań nad sposobem przyrządzenia, przechowywania i przerobu ryb morskich.

W związku z rozwojem przemysłu rybnego na wybrzeżu, prowadzenie wymienionych badań posiada wielkie znaczenie praktyczne.

Dzięki sprzyjającej pogodzie wznowiono już roboty budowlane w Gdyni.

Dzięki niezwykle łagodnej temperaturze i pięknej naogół pogodzie ruch budowlany na terenie Gdyni został już wznowiony, wobec czego około 2500 rzemieślników i robotników budowlanych może znaleźć pracę na budowlach.

Roboty budowlane prowadzone są przede wszystkim w centrum miasta, gdzie wznoszonych jest szereg dużych obiektów czynszowych. Poza tym na peryferiach prowadzone są roboty przy budowlach mniejszych oraz na Grabówku przy budowie wielkiego bloku T. B. O.

Stolica nadmorska buduje dwa nowe boiska sportowe.

Na Wzgórzu Focha w Gdyni przystąpiono do niwelowania terenów pod nowe boisko sportowe dla dzieci i młodzieży. Przy pracach ziemnych zatrudniono narazie około 80 robotników.

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie rozpoczęte zostaną prace przy budowie podobnego ośrodka sportowego dla dzieci i młodzieży w robotniczej dzielnicy Gdyni na Grabówku. Dzielnica ta odczuwa dotychczas dotkliwie brak terenu sportowego.

Lugry powróciły z dalekomorskich połowów do Gdyni

Z polskich połowów dalekomorskich na morzu Północnym powróciły do Gdyni ostatnie lugry rybackie, przywożąc jednocześnie plony swych połowów. Luger „Delfin II" wyładował 1.070 kanties śledzi solonych, a lugier „Gdy 268" — 731 kanties śledzi solonych. Oba wymienione statki przybyły ze swej bazy pomocniczej w Scheveningen.

Hieny portowe nadal żerują na robotnikach

Wielokrotnie poruszaliśmy na łamach naszego pisma sprawę niedozwolonego handlu kartkami robotniczymi na terenie portu w Gdyni.

Ostre kary i specjalne represje wobec uprawiających ten niecny proceder spowodowały, że liczba handlujących kwitami ogromnie zmalała, nie wyginęła jednak całkowicie. Handlarze kwitów robotniczych, zwani przez robotników portowych „kasjerami" działają nadal, dobrze się ukrywając przed okiem władz policyjnych.

Zakonspirowani „kasjerzy" żerują na najbiedniejszych robotnikach portowych, przeważnie znajdujących się w wielkich trudnościach materialnych lub lubiących zaglądać do kieliszka. Te dwie kategorie robotników ciężko opłacają swe położenie i brak gotówki. „Kasjerzy" bez litości wyzyskują naiwnych i potrzebujących. Płacą za kwity pełnej dniówki zaledwie połowę wartości kwitu tj. za 8 zł. — 4 zł.

Korzystający z „usług" wyzyskiwaczy, biedni robotnicy milczą i niechcą wydać handlarzy, w obawie utraty źródła wcześniejszego otrzymania gotówki.

Ponieważ odpowiednia akcja gdyńskich władz policyjnych poważnie przetrzebiła szeregi handlarzy — ci, którzy pozostali, czują się już niemal bezpieczni, otoczeni przyjazną opieką potrzebujących grosza ludzi. Z metodą tą należy jednak walczyć do ostatka.

Nie wolno dopuścić by oszuści i nieuczciwi kombinatorzy zakładali na terenie portu formalne „banki kartkowe". W likwidowaniu szajek oszustów i kombinatorów robotnicy winni iść z pomocą władzom bezpieczeństwa, które zwalczają ten niesłychany wyzysk robotników portowych.

2 miesiące aresztu za zniewagę urzędnika

wymierzono żonie gdyńskiego bezrobotnego

Przed Sądem Grodzkim w Gdyni odbyła się rozprawa karna przeciwko młodej kobiecie, żonie bezrobotnego Elizie Jabłońskiej Akt oskarżenia zarzucał Jabłońskiej, że w biurze Opieki Społecznej na Grabówku nawymyślała kierownikowi biura Kwiatkowskiemu oraz że uderzyła go kałamarzem w głowę.

Na rozprawie Jabłońska przyznała się do winy oświadczając, że zajście nastąpiło w okresie, gdy jej mąż powołany był do służby wojskowej na Śląsk Zaolziański. Ponieważ wielokrotnie przychodziła do Opieki Społecznej celem otrzymania pomocy dla siebie i 3-ga dzieci, a udzielenie tej pomocy kierownik Kwiatkowski stale odwlekał, zdenerwowana do najwyższego stopnia postępowaniem urzędnika, nawymyślała mu. Dalej Jabłońska zeznaje, że Kwiatkowski rzucił się na nią i pobił ją, używających obelżywych słów.

Zeznający w charakterze świadka oskarżenia urzędnik Kwiatkowski zeznał, że Jabłońska krytycznego dnia była mocno zdenerwowana oczekiwaniem na załatwienie sprawy otrzymania zasiłku i wszczęła w biurze Opieki Społecznej awanturę, obrzucając go obelgami, zaś następnie pochwyciła kałamarz z atramentem i rzuciła nim w Kwiatkowskiego, oblewając mu ubranie i raniąc w czoło.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy uznał, że Jabłońska miała prawo upominać się o zasiłek, należny obywatelom państwa, ale że postąpiła niewłaściwie, znieważając urzędnika na służbie. Po uwzględnieniu wszystkich okoliczności łagodzących, Sąd wydał wyrok skazujący Jabłońską na 2 miesiące aresztu. Obrona oskarżonej adw. Zawodny zapowiedział apelację.

71-letni starzec, który ponad 34 lata spędził w więzieniu

po raz 41 zasiadł na ławie oskarż. za włóczęgostwo

Nielada rekord osiągnął 71-letni Fryderyk Retke, pochodzący z Gross-Zünder w powiecie Gdańskie Niziny. Siedział on 9 lat, 11 miesięcy i 3 tygodnie w więzieniu zwykłym, 23 lata i 11 miesięcy w ciężkim więzieniu, oraz 25 tygodni w areszcie.

Pozbawiony był więc ogółem przez 34 lata, 3 miesiące i 25 dni wolności. Oprócz tego przebywał Retke również w domu roboczym.

Najczęściej Retke odsiadywał w więzieniu kary za kradzież, a karierę przestępczą rozpoczął już w bardzo młodym wieku, bo licząc 13 lat.

Gdy ostatnio opuścił dom roboczy, zamierzał rzekomo rozpocząć nowy żywot. Nawiązał stosunki z pewną wdową i pracował na swoje utrzymanie. Lecz trwało to niedługo, gdyż wnet popadł w dawniejszy stan nieróbstwa i włóczęgostwo, żyjąc z żebractwa.

Aresztowano go znowu jako podejrzanego o dokonanie kradzieży, okazało się jednak, że niesłusznie. Uwolniony od zarzutu kradzieży, Retke znalazł się **po raz 41 na ławie oskarżonych pod zarzutem włóczęgostwa.** Sędzia wymierzył mu 6 tygodni aresztu i zarządził przekazanie awanturniczego starca po odcierpieniu kary do domu roboczego.

Dochodzenia w sprawie morderstwa w gdańskim „Edenie"

jeszcze nie ukończone

Wachmistrz gdańskiej policji ochrony, 22-letni Witt, który ubiegłej soboty rano zastrzelił w restauracji hotelu „Eden" 28-letniego piekarza Fryderyka Reimera, był już kilkakrotnie przesłuchiwany, lecz twierdzi uparcie, że nie może sobie niczego przypomnieć.

Podczas strzelaniny w restauracji było wiele osób, lecz zeznania ich jako świadków nie mogą być dla władz śledczych miarodajne, ze względu na to, że prawie wszyscy obecni w „Edenie" byli podchmieleni.

Zwłoki zastrzelonego piekarza Reimera poddane zostały w instytucie patologicznym obdukcji, z której wynika, że nabój rewolwerowy przeszedł przez pierś powyżej serca i przebił lewe ramię, po czym stoczył się między ramieniem i rękawem. Rodzaj rany wykazuje, że Reimer podczas strzału miał podniesione ręce.

Policja kryminalna przeprowadza dochodzenia w dalszym ciągu. Witt przebywa w areszcie policyjnym.

Z Gdańska Wisłą do Tczewa

przemycał towary właściciel berlinki

Przed Sądem Grodzkim w Tczewie stanął Dilengowski Karol, właściciel berlinki, stale zamieszkały w Gdańsku, oskarżony o to, że uchylając się od postępowania przekazowego, przemycił na berlince z W. M. Gdańska do Polski 25 cygar, 50 papierosów, 350 gr. tytoniu, litr likieru, 0,2 kg czekolady i talię kart do gry. Za powyższe skazany został D. na 50,45 zł grzywny, która w razie nieściągalności zamieniona zostanie na 5 dni aresztu, oraz na ponoszenie kosztów postępowania sądowego. Poza tym Sąd orzekł konfiskatę pozostających w depozycie likieru i czekolady.

Podobną sprawę miał Rinkowski Bronisław ze Skórcza pow. Starogard, który usiłował przeszmuglować z Gdańska do Polski przez punkt kontrolny w Czatkowach 180 gramów tytoniu, pochodzenia gdańskiego. Wyrok: 20 zł grzywny, z zamianą w razie nieściągalności na 2 dni aresztu.

Pół roku więzienia za narażenie na szwank twarzy strażnika kolejowego

20-letnia Wanda G. z Tczewa podczas swego pobytu na dworcu kolejowym w Tczewie znieważyła słownie strażnika kolejowego Krzemińskiego, a gdy obrażony kolejarz usiłował doprowadzić ją do Komisariatu Granicznego P. P., celem wylegitymowania, energiczna panienka stawiła zdecydowany opór, a w pewnej chwili dorwawszy się do twarzy konwojenta, pozostawiła na niej ślad swych ostrych pazurków.

Za ten wojowniczy wyczyn, świadczący niezbyt pochlebnie o wychowaniu panny Wandy, Sąd Grodzki w Tczewie skazał ją na pół roku więzienia, z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na 3 lata.

Puck

— **PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ" w Pucku,** ul. Mestwina 4, tel. 58.

— **W razie pożaru** telefonuj na nr. 26 lub 58.

— **Nocny dyżur** pełni codziennie apteka „Bałtycka", ul. Gdańska.

— **Koło Przyjaciół Harcerzy w Pucku** zaprasza swych członków, gości oraz sympatyków na walne zebranie, które się odbędzie w dniu 25 bm. o godz. 20 w sali publicznej szkoły powszechnej przy ul. Marszałka Piłsudskiego.

— **Jarmark kramny** odbędzie się w Pucku w dniu 8 marca br.

— **Ceny targowe.** Na ostatnim targu płacono następujące ceny: jajka za jeden mendel 1,20 zł, masło wiejskie 3 zł za 1 kg, płotki 0,50 zł za 1 kg, okonie 1,20 zł, dorsze 60 gr, flądry 50 gr, szproty świeże 30 gr.

— **Puck pamięta o Polakach za granicą.** Z okazji zakończenia miesiąca propagandy zagadnień Polonii za granicą odbyła się w dniu 15 bm. uroczysta akademia, którą urządził Polski Związek Zachodni przy współudziale miejscowego nauczycielstwa. Na wstępie uczczono pamięć zmarłego Ojca św. Piusa XI, a następnie wzniesiono okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Prezydenta i Marszałka Polski, po czym odśpiewano hymn państwowy. W dalszym ciągu akademii piękny wiersz wygłosiła uczennica szkoły powszechnej — Kośmińska, a okolicznościowe referaty: kierownik szkoły z Wejherowa p. Kowalski oraz prezes obwodu PZZ p. Redmer. Następnie chór dziewcząt szkoły powszechnej pod batutą opiekunki szkoły p. Zelewskiej wykonał kilka utworów, po czym dziatwa szkolna wykonała piękne inscenizacje i tańce regionalne. Do uświetnienia tej naprawdę pięknej uroczystości przyczyniło się w dużej mierze nauczycielstwo, które nie szczędzi nigdy swej pracy. Również zaznaczyć należy artystyczną dekorację sceny. Publiczności zgromadziło się na sali przeszło 400 osób.

— **Szajka złodziei** grasuje na terenie m. Pucka. W numerze 42 naszego pisma z dn. 20 bm. donosiliśmy o zuchwałej kradzieży u kupca Jana Fularczyka w Pucku, gdzie sprawcy przez wyrąbany uprzednio otwór w murze dostali się do sklepu spożywczego skąd zabrali towaru za sumę około 300 zł. Dziś mamy do zanotowania drugi wypadek dokonania kradzieży z włamaniem w Zarządzie Gminnym gminy Puck-wieś w Pucku. W niedzielę w nocy nieznani dotąd sprawcy włamali się do biur wymienionego urzędu mieszczącego się na pierw-

Chojnice

— **Znowu wybuchła pryszczyca.** Wśród bydła w majętności Silno wybuchła pryszczyca. Władze wydały odpowiednie zarządzenia. Wypadek jest zastanawiający, gdyż zdawało się, że zaraza w powiecie zupełnie wygasła.

Mąż bierze w Polsce rentę, a żona chciała przemycić się do Niemiec.

Otrzymawszy zaproszenie od krewnych z Niemiec Leotyna Gesling z Łodzi sprzedała meble i wraz z 3 członkami rodziny przyjechała do Chojnic, aby stąd nielegalnie przekroczyć granicę. Została jednak przychwycona, przy czym znaleziono przy niej 325,— zł, które chciała przemycić do Niemiec.

Warto zaznaczyć, że p. Gesling męża pobierającego rentę polską, pozostawiła w Łodzi.

Półtora roku więzienia za podpalenie stogu

Przed Sądem Okręgowym w Chojnicach toczyła się rozprawa przeciwko 31-letniej Marcie Warczak, oskarżonej o to, że wieczorem, dnia 28. 1. 39 podpaliła z zemsty stóg zboża nieubezpieczonego wartości 1729,— zł na szkodę swego byłego pracodawcy Lietza Augusta z Chojniczek.

Oskarżona na rozprawie do winy się nie przyznała, nie udzielając jednak Sądowi żadnych wyjaśnień.

Obciążające zeznania świadków, ślady bucików noszonych przez oskarżoną a zostawione wokoło miejsca pożaru oraz zapałki znalezione w torebce oskarżonej zaszyte pod podszewką, obaliły wszelką wątpliwość co do winy oskarżonej.

Sąd skazał Martę Warczak na 1 i pół roku więzienia.

STAN WODY W WIŚLE

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody dnia 21. II.	Stan wody dnia 22. II.
Kraków	—1.84	—2.67	—2.70
Zawichost	1.47	1 86	1.78
Warszawa	1.62	1.88	1.75
Płock	1.27	1.96	1.86
	Woda średnia	Stan wody dnia 22. I.	Stan wody dnia 23. II.
Toruń	—1.37	2.50	2.35
Fordon	1.37	2.61	2.82
Chełmno	1.28	2.56	2.30
Grudziądz	1.44	2.88	2.61
Kurzebrak	1.85	3.14	2.71
Piekło	0.90	3.00	2.56
Tczew	0.82	3.18	2.70
Danziger Haupt	3.60	4.96	4.52
Einlage	2.36	3.14	2.85

Redakcja i Administracja „Gazety Pomorskiej" w Bydgoszczy — ul. Dworcowa 30, tel. 24-80

Redaktor St. Kapkowski przyjmuje od godz. 17—18 (za wyjątkiem dni przedświątecznych).

Dziś — Piątek **Macieja**	**24**	lutego
Jutro — Sobota **Zygfryda**	**25**	lutego

— **Muzeum Miejskie** przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11—15, w niedziele i święta od godz. 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa zbiorowa Wojciecha Gersona.

DYŻURY APTEK

— **Apteka B. Tarasiewicza,** ul. Orla 8, tel. 3146.
— **Apteka „Pod Aniołem",** ul. Gdańska 65, tel. 3385.
— **Przy pl. Teatralnym,** ul. Marszałka Focha 10. tel. 19-62.

WAŻNE TELEFONY:

— **Straż Pożarna,** ul. Pomorska nr. 16, telefon 06.
— **Komisariat Główny P. P.** (gmach wojewódzki), Jagiellońska 5, tel. 2700.
— **Magistrat** (Ratusz) — Jezuicka 1, telefon 2600.
— **Pogotowie Ratunkowe,** Pomorska 16, telefon 2615 i 2616.
— **Starostwo,** Słowackiego, tel. 3250 i 3245.
— **Obóz Zjedn. Narod.** (Gdańska 44) tel. 2261.

PROGRAM KIN:

APOLLO: „Piętno przeszłości", nadprogram.
BAŁTYK: „Człowiek, który żył dwa razy".
KRISTAL: „Indie mówią". oraz tyg. PATA.
KAPITOL: „Pan redaktor szaleje", oraz „Zapomniana melodia".
LIDO: „Maria Antonina"
MARYSIEŃKA: „Hotel w Tyrolu".

KALENDARZYK TEATRALNY

PIĄTEK: „Hrabina Marica"
SOBOTA: „Hrabina Marica"

Z Teatru Miejskiego

W piątek, 24 bm. i sobotę, 25 bm. po cenach o 30 proc. zniżonych dana będzie **„Hrabina Marica"** piękna operetka Kalmana. Udział bierze cały zespół: Dembowski Kazimierz, Domosławski Marian. Krzywicka Helena, Korowicz Klara, Kowalczyk Edward, Kuźmiński Tadeusz, Lochman Stefan, Winczewski Stanisław i Tatrzański Michał.

W niedzielę o godz. 16 **po raz ostatni** po cenach zniżonych ciesząca się olbrzymim powodzeniem operetka **„Krysia Leśniczanka"** w obsadzie premierowej: Dembowski Kazimierz, Domosławski Marian, Krzywicka Helena, Korowicz Klara, Kowalczyk Edward, Lochman Stefan, Skirgiełło-Jacewicz, Wańska Hanna i Winczewski Stanisław. Wieczorem powtórzona będzie miła komedia **„Dar poranka"** z Krzywicką, Okońską, Dębiczem, Kowalczykiem, Gajdeckim, Malatyńskim i Rosłanem.

Dział muzyczny intensywnie pracuje nad przygotowaniem nowej premiery **na uroczystość jubileuszową 35-lecia pracy scenicznej Mariana Domosławskiego,** która odbędzie się w dniu 4-go marca. Wystawiona będzie operetka **„Hrabia Luxemburg"** Fr. Lehara.

Notatki kronikarza

— **„Rzym papieski".** Przypominamy, że na powyższy temat w ramach „Niedziel Uniwersytetu Poznańskiego w Bydgoszczy" w dniu 26 bm. o godz. 18 w auli Gimnazjum Humanistycznego im. Marsz. Śmigłego Rydza (przy ul. Grodzkiej) odbędzie się odczyt doc. U. P. dr. Karola Górskiego. — Wstęp 50 i 20 gr.

— **Zebranie b. żołnierzy 3 pułku ułanów.** W związku z zatwierdzeniem statutu i wpisaniu do rejestru Koła b. Żołnierzy 3 Pułku Ułanów, zarząd tymczasowy zwołuje walne zebranie, które odbędzie się w Warszawie 12 marca br. o godz. 10 w lokalu Podoficerskiego Kasyna Garnizonowego, Al. Ujazdowskie 31.

— **Komitet Niesienia Pomocy Ślązakom Zaolziańskim zawiadamia,** iż we wtorek 28 lutego o godz. 19 w salce Starostwa Grodzkiego przy ul. Słowackiego odbędzie się zebranie obywatelskie, na którym Komitet przedstawi wynik prac, oraz zostanie postanowiona likwidacja.

— **Kurs pielęgniarski.** Urząd Wojewódzki Pomorski urządza w czasie od 17 kwietnia do 12 czerwca br. w Toruniu ostatni 2-miesięczny uzupełniający kurs dla kandydatek (tów) na pielęgniarki (rzy) kończący się egzaminem państwowym. Bliższych informacyj udziela Wydział Zdrowia Publicznego w Bydgoszczy ul. Jagiellońska 18 w godz. urzędowych od 8 do 13.

— **Walne zebranie LOPP.** W sali Rady Miejskiej ul. Jezuicka 1 odbędzie się 25 lutego o godz. 19 walne zgromadzenie delegatów kół Obwodu Miejskiego LOPP.

— **Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet** przypomina paniom członkiniom o zebraniu informacyjnym w dniu 24 bm. o godz. 17,30. Referat pt. „Życie codzienne jako zagadnienie literackie" wygłosi p. dyrektor Sztajgerwaldówna.

— **Baczność podkuwacze koni.** Urząd Wojewódzki Pomorski polecił Zarządowi Miejskiemu w Bydgoszczy wystawienie zaświadczeń o posiadaniu uprawnienia do samodzielnego wykonywania zawodu podkuwania koni. Bliższych informacyj udziela Wydział Zdrowia Publicznego ul. Jagiellońska 18, pokój 3 w godz. 8—13.

— **Czerwony Krzyż na prowincji.** W Brzozie odbyło się walne zebranie miejscowego koła Czerwonego Krzyża, pod przewodnictwem prezeski oddziału bydgoskiego p. drowej Szubertowej. Z przedstawionych sprawozdań wynika, iż koło rozwija się b. dobrze i może poszczycić się pięknymi wynikami w pracy. Na zakończenie zebrania p. drowa Szubertowa podziękowała zarządowi za ofiarną pracę w służbie państwu.

— **Najechanie.** Na ulicy Doliny samochód ciężarowy firmy „Lido" najechał na Pawła Kaźmierczaka zam. przy ul. Babia-wieś. Najechany doznał złamania nogi i przewieziony został do szpitala.

— **Kradzież z mieszkania.** Z mieszkania przy ul. Nakielskiej 43 skradziono złoty pierścionek na szkodę Zofii Arndt.

— **Czy już wiosna?** Z ogrodu przy ul. Św. Trójcy skradziono 17 drzewek owocowych na szkodę Walentego Felczykowskiego.

— **Budują przy świetle elektrycznym.** Na ul. Krasińskiego „w oczach" po prostu rośnie budowany dom dla Żołnierzy Ociemniałych. Prace są prowadzone dzień i noc, przy czym do pracy nocnej zainstalowane zostały silne reflektory. Zupełnie jak w Ameryce.

— **Uj — zabili mu.** Icek Warszawski zgłosił w policji, iż na ul. Gdańskiej zaczepiony został przez nieznajomego osobnika i uderzony ręką.

— **Tydzień społeczny przy par. Św. Trójcy.** Kat. Tow. Robotników przy parafii Św. Trójcy urządza w czasie od 26 lutego do 3 marca Tydzień Społeczny, na który zaprasza Sz. Obywatelstwo.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

„Ir-Ma". Niestety nie możemy tego zamieścić. Wierszy nie drukujemy.

P. Kowalski (Koronowo). Komisja urzęduje w Bydgoszczy w dawnym gmachu wojewódzkim przy ul. Jagiellońskiej 5. Najlepiej załatwi Pan tę sprawę osobiście, przedkładając odpowiednie dokumenty.

W. O. Nakielska. Informacje podane nam przez Pana musimy najpierw sprawdzić, a dopiero wówczas zamieścimy.

Jubileusz 35-lecia pracy scenicznej znanego aktora i reżysera Mariana Domosławskiego

W Teatrze Miejskim w dniu 4 marca b. r. obchodzić będzie znany aktor i reżyser p. Marian Domosławski jubileusz 35-lecia swej pracy scenicznej.

Bogatą swą karierę aktorską rozpoczął jubilat na scenie teatru kaliskiego, po czym występował przez kilka lat w teatrze objazdowym. Na krótko przed wojną został zaangażowany do Teatru Nowości w Warszawie, skąd w r. 1915 Rosjanie wywieźli go jako jeńca cywilnego do Moskwy.

Ruchliwa natura oraz duży talent nie pozwoliły mu być długo bezczynnym i krótko po przybyciu do Moskwy, zorganizował teatr muzyczny, w którego zespole występowały takie siły jak Lucyna Messal, Wiktoria Kawecka, Kazimiera Niewiarowska, Bogucki, Zaremba, Szczawiński i inni. Z zespołem tym wyjechał na występy do Petersburga, a następnie do Baku, zdobywając uznanie publiczności.

Po powrocie do kraju p. Domosławski występuje w szeregu teatrów polskich, osiągając wszędzie zasłużone sukcesy. Przez ostatnie sezony przebywa stale w teatrze bydgoskim, gdzie dzięki swemu talentowi, wielkiemu poczuciu humoru i wybitnej pracy reżyserskiej, zdobył bez reszty miejscową publiczność.

To też jubileusz jego jest świętem nie tylko dla kochanego jubilata i jego kolegów, lecz również dla bywalców teatru. Sympatię swą dla przemiłego wykonawcy charakterystycznych ról będzie miała okazję publiczność uwydatnić w dniu 4 marca podczas premiery, znanej i melodyjnej operetki „Hrabia Luxemburg". (ich)

Z MUZEUM MIEJSKIEGO

Kilka tysięcy osób obejrzało wystawę dzieł Wojciecha Gersona

Ciesząca się nadzwyczajnym powodzeniem wystawa dzieł Wojciecha Gersona dobiega końca.

Cenne zbiory użyczone łaskawie do Bydgoszczy przez p. Marię Gerson-Dąbrowską, pp. Bobińskich oraz p. dyr. Wacława Klossa z Warszawy, wrócą do swoich waścicieli.

Wystawa Wojciecha Gersona otwarta został uroczyście w dniu 15 stycznia br. Przez przeszło miesiąc przesunęło się przez sale wystawowe kilka tysięcy osób, które z żywym zainteresowaniem oglądały wspaniałe płótna znakomitego artysty.

Wojciech Gerson, który i jako artysta i jako pedagog tak chlubnie zapisał się na kartach polskiej sztuki, wywarł swoimi dziełami (zwłaszcza „Krzyżakami" i „Siostrami — Polska i Litwa") wielkie wrażenie na zwiedzających.

Wystawa zamknięta zostanie w niedzielę, 26 bm.

Zachęcamy więc tych wszystkich, którzy nie widzieli jeszcze tej nadzwyczaj interesującej i pierwszej na ziemiach zachodnich Rzeczypospolitej wystawy, aby skorzystali z ostatnich dni jej trwania.

Rezerwista-kapral podawał się za kaprala zawodowego aby wyłudzić pożyczkę

W jednym z bydgoskich pułków odbywał ćwiczenia kapral rezerwy Bernard Woźniak z Bydgoszczy. Swemu znajomemu Władysławowi Kłosowi przedstawił się jako kapral zawodowy i poprosił go o pożyczkę w sumie 1.500 zł. Jako poręczenie obiecał dać weksle z żyrami zamożnych ludzi.

Kłos zgodził się na udzielenie mu pożyczki, lecz pieniądze obiecał wręczyć dopiero za kilka dni. Narazie dał Woźniakowi 100 zł na słowo, które miał otrzymać z powrotem następnego dnia. Tymczasem Woźniak 100 zł nie zwrócił, lecz po kilku dniach przyszedł do Kłosa i dał mu weksle, prosząc o 1.500 zł, z których Kłos może sobie potrącić pożyczone przed tym 100 zł.

Jak się okazało, żyra na wekslach były sfałszowane, wobec tego Woźniak został pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

Na rozprawie przed Sądem Okręgowym Woźniak przyznał się do winy, podając na swą obronę brak środków na utrzymanie. Sąd wymierzył mu łączną karę za oszustwo i fałszerstwo 8 miesięcy bezwzględnego więzienia.

Którym zegarom można wierzyć

Zegar-matka prowadzi w Bydgoszczy 41 zegarów

Stare jak świat jest przysłowie, że czas to pieniądz. Miernikiem czasu jest zegar. Nie ten jednak, który spieszy się lub spóźnia o tradycyjny kwadrans, albo i jeszcze więcej, ale zegar punktualny. Niestety takich zegarów mamy niewiele. Co wieża kościelna, co zegar przed składem — to inna godzina. Wystarczy wsłuchać się tylko w ciszy nocnej, gdy zegary zaczną wybijać północ. Najpierw bije zegar na Placu Piastowskim, Św. Trójcy itd. A który z tych zegarów ma rację? Który wskazuje czas dokładnie? Może nawet żaden.

Jeden jest zegar, który nie myli się nigdy. Znajduje się on... w biurze telefonisty na posterunku Straży Ogniowej przy ul. Pomorskiej. To jest t. zw. „Zegar-matka", z którym połączonych jest elektrycznie 41 zegarów, rozrzuconych po całej Bydgoszczy. „Zegar-matka", raz jeden dotychczas pospieszył się o jedną sekundę. Co to było wówczas zmartwień?! Wadę natychmiast usunięto i od tego czasu znów chodzi nienagannie.

Przy pomocy sieci elektrycznej i całego szeregu urządzeń technicznych, trudnych do zrozumienia dla niefachowca, równocześnie z tym zegarem — chodzą następujące zegary wieżowe: zegar na kościele Pojezuickim, zegar na ewangelickiej świątyni Św. Pawła (Plac Wolności) oraz zegar na ewangelickim kościele przy ul. Warszawskiej.

Wśród tych zegarów wieżowych, pewnym uprzywilejowaniem cieszy się zegar na kościele Klarysek. **Wolno mu spieszyć się o** jedną minutę. Stoi to w związku z tym, że zegar na dworcu również spieszy się o minutę w stosunku do czasu miejskiego. Ponieważ tramwaje wyjeżdżają z dworca według czasu dworcowego, więc by nie wprowadzać zamieszania i pozwolić konduktorom kontrolować rozkład jazdy tramwajowej, te dwa zegary chodzą jednakowo.

Poza wymienionymi czteroma zegarami wieżowymi, łączność z „zegarem-matką" mają zegary umieszczone w następujących lokalach i instytucjach: Hotel pod Orłem, K. K. O., Magistrat, Dyrekcja Tramwajów, Ubezpieczalnia Społeczna, Teatr, Elektrownia Miejska, remiza tramwajowa, Szkoła Podchorążych i inne. Razem tych zegarów jest 41. To są zegary, którym w Bydgoszczy można wierzyć.

U nas w Bydgoszczy połączenia z „zegarem-matką" są podobno wykorzystane zaledwie w jednej dziesiątej części jego możliwości. Na dobrą sprawę mógłby on więc jeszcze obsłużyć przynajmniej z trzysta zegarów. Wówczas mielibyśmy w Bydgoszczy na wszystkich zegarach północ o jednej godzinie, a nie jak teraz. niemal tyle, ile mamy zegarów, tyle mamy północy. Każdy bije sobie, kiedy chce. Monopol cieszy się zasadniczo uznaniem, ale w tym wypadku do monopolu „zegara-matki" nikt nie może mieć zastrzeżeń.

Gdy już mowa o zegarach, warto zaznaczyć, że wszystkie zegary, połączone z zegarem-matką są urządzone w ten sposób, że po upływie minuty, wskazówka przeskakuje na następną minutę natychmiast. I znów od tego wyjątek stanowi zegar na Klaryskach. By się przesunąć o minutę, potrzebuje aż 18 sekund. Ale to nie przeszkadza, by ten zegar też szedł punktualnie. (jn.)

Nowy zarząd Związku Fabrykantów

Na ostatnio odbytym walnym zebraniu Związku Fabrykantów w Bydgoszczy dokonano wyborów nowego zarządu. Obrady zagaił prezes p. inż. Tołłoczko, poświęcając kilka słów pamięci zmarłego Papieża Piusa XI. W wyniku wyborów do nowego zarządu weszli pp.: prezes — ponownie inż. Tołłoczko z Mątew, wiceprezesi — inż. Zawadzki, inż. Namysłowski i dyr. Kazimierz Sokołowski, sekretarz — inż. Czarliński, skarbnik — inż. Dziembowski.

Właściciel palarni kawy wystawił czek bez pokrycia

Przed Sądem Grodzkim zasiadł na ławie oskarżonych właściciel palarni kawy Leon Budziak z Bydgoszczy, za wystawienie czeku bez pokrycia. Miał on dług w firmie Ziętara i na pokrycie wystawił czek na sumę 1.000 zł, płatny w Tow. Kredytowo-Oszczędnościowym w Bydgoszczy. W dniu terminu płatności okazało się, że czek nie ma pokrycia.

Na rozprawie Budziak tłumaczył się że w chwili wystawienia czeku miał na swym koncie potrzebną kwotę. Sąd nie dał wiary jednak jego wybiegom, gdyż za podobne sprawki był już dwukrotnie karany i skazał go na pół roku bezwzględnego więzienia.

Lokator pobił kastetem gospodarza domu

Do mieszkania małżonków Juliana i Marty Wiązowskich, przybył pewnego dnia gospodarz Wojciech Klorek w celu zamknięcia wody z powodu nie płacenia komornego i innych wynikających z dzierżawy mieszkania należności. Wiązowscy nie dopuścili do zamknięcia wody i w pewnej chwili rzcili się na Klorka i pobili go kastetem do nieprzytomności.

Za tę awanturniczość stanęli obecnie przed Sądem Okręgowym, który w wyniku rozprawy skazał oboje po pół roku więzienia z zawieszeniem na dwa lata.

Ze sportu

W sobotę rozpoczynają się pięściarskie mistrzostwa Bydgoszczy.

Jutro w sobotę 24 bm. o godz. 20 w sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej rozpoczną się tegoroczne mistrzostwa miasta w boksie, do których zgłosiło się **50 zawodników** z Astorii, Sokoła KPW i Batalionu Pancernego. Tegoroczne mistrzostwa zapowiadają się wręcz atrakcyjnie ze względu na szereg ciekawych walk, które stać będą na najwyższym poziomie.

Półfinałowe spotkania rozegrane będą — nie w niedzielę — lecz we wtorek, 28 bm., a finały w środę 1 marca. W mistrzostwach wezmą udział wszyscy najlepsi pięściarze naszego miasta. Wiele walk, które zainteresują wszystkich sympatyków boksu będzie rozegranych już w pierwszym dniu mistrzostw, a więc w sobotę.

Echa recenzji z ostatniego koncertu symfonicznego w Toruniu

Od Zarządu oddziału toruńskiego Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego otrzymaliśmy oświadczenie, które — w myśl zasady: „Audiatur et altera pars" umieszczamy poniżej — Red.

W związku z recenzją koncertu symfonicznego orkiestry Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego, odbytego w dniu 2 bm., jaka ukazała się w nr. 38 „Gazety Pomorskiej" z dnia 15 bm., Zarząd oddziału toruńskiego Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego, jako organizator tej imprezy widzi się zmuszony po raz pierwszy odstąpić od zwyczaju i zająć publicznie stanowisko względem takiej recenzji. Zarówno treść skierowana w znacznej mierze pod adresem Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego jak i forma stosowana zwłaszcza w odniesieniu do wykonawcy koncertu Jana Wieczorka, zmuszają do tego, aby PP. Członkom P. T. M., Słuchaczom i Miłośnikom muzyki dać właściwy pogląd na sprawę.

Wedle opinii znawców, których kompetencja w tej dziedzinie nie może być kwestionowana, zarzuty recenzji daleko odbiegają od rzeczywistości. Pewne rozbieżności, jakie mogły zajść między orkiestrą a dyrygentem, były tak drobne, że na jakości wykonania nie zaważyły, tak iż całość wypadła poprawnie, zyskując zresztą szczery aplauz. Nie ma też najmniejszego powodu odpowiedzialnością za te ewentualne małe usterki obarczać dyrygenta. A jeżeli recenzent chce go nazwać debiutantem stawiającym pierwsze kroki na estradzie koncertowej w dziedzinie władania batutą, — odmówić mu doświadczenia kapelmistrzowskiego i wytykać mu gestykulację obliczoną jedynie na efekt, — to tłumaczyć to należy niechęcią autora recenzji do dyrygenta.

Wyjaśnić jeszcze wypada, że omawiany występ p. Jana Wieczorka był nie pierwszym w tej dziedzinie. Jego przygotowanie zawodowe, jeśli tylko wspomnieć jego dwuletnie studia kapelmistrzowskie w państwowym konserwatorium w Pradze czeskiej, uzupełnione poza tym we Wiedniu pod znakomitym kierownictwem prof. Niliusa oraz w Albertinum przy Uniwersytecie Wiedeńskim — nie daje najmniejszych podstaw do kwestionowania jego kwalifikacyj do tego rodzaju występów i określenia go mianem debiutanta. Dlatego też płonne są obawy recenzenta, aby Zarząd przez osobę p. Wieczorka mógł wprowadzić dezorganizację na teren orkiestry symfonicznej.

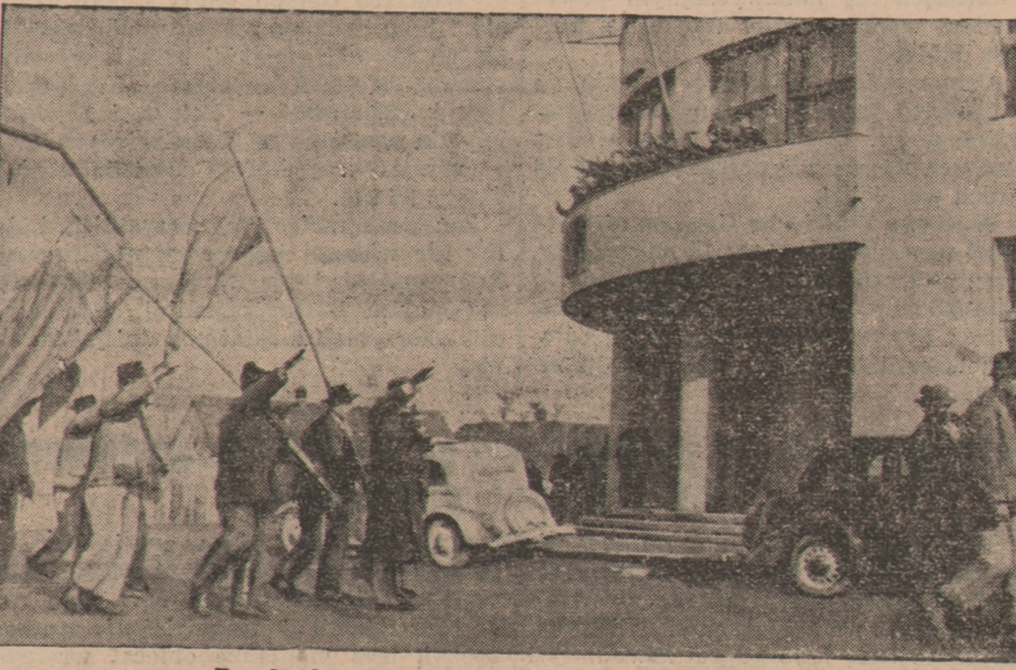
Zarząd musi jednak zastrzec się zasadniczo przeciw niedocenianiu elementu debiutantów. Pomorskie Towarzystwo Muzyczne nie wyczerpałoby całkowicie swej racji istnienia, gdyby ograniczało się tylko do organizowania imprez z udziałem muzyków, skończonych artystów, z wykluczeniem początkujących. Z debiutantów i tylko z debiutantów powstają przyszli mistrzowie tonów — a osiągnięcie szczytów jest nie tylko ich osobistą zasługą, lecz również do pewnego stopnia zasługą tych wszystkich, którzy nie odrzucili ich pierwszych występów i umożliwili im tym samem wybicie się. To też Pomorskie Towarzystwo Muzyczne uważa za swój obowiązek umożliwić występy także młodym i zdolnym adeptom, zwłaszcza tym, którzy pochodzą z tutejszego terenu i dlatego nie gdzie indziej ale przede wszystkim tutaj na naszym terenie winni próbować swych sił, aby społeczeństwo Ziemi Pomorskiej miało kiedyś to słuszne zadowolenie, że ich nie tylko z pośród siebie wydało, ale też na nich się poznało i dało im możność wypłynięcia na szeroki świat.

W końcu Zarząd z ubolewaniem stwierdza, że mimo kilkakrotnych usiłowań nie uzyskał ujawnienia nazwiska recenzenta podpisanego inicjałami „D. W.", co uniemożliwia wyczerpującą ocenę jego kompetencji.

Toruń, dnia 20 lutego 1939 r.

Pomorskie Towarzystwo Muzyczne
Oddział w Toruniu

Za Zarząd:
(—) Dr. Eugeniusz Schwartz,
(—) Paweł Mrozowski,
(—) Aleksander Wroński,



Przedwyborczy pochód propagandowy w Huszcie.

Czarny milioner zapisał 5 tys. dolarów dla najmądrzejszego murzyna

Znany nie tylko wśród współplemieńców w Harlemie, ale w całej Ameryce milioner murzyński, Jonathan Harro, ustanowił stypendium w wysokości 5.000 dol. rocznie dla „najinteligentniejszego murzyna afrykańskiej puszczy".

W myśl postanowień testamentu, pozostawionego przez zmarłego milionera, stypendium może być przyznane jedynie w tym wypadku, gdy okaże się, że kandydat nie zetknął się jeszcze z najmniejszym objawem cywilizacji białych.

Najinteligentniejszy murzyn z puszczy afrykańskiej ma być umieszczony w specjalnym przez murzynów kierowanym zakładzie wychowawczym, gdzie pod kierownictwem profesorów murzyńskich będzie mógł rozwijać swoje wrodzone zdolności w kierunku pożądanym dla wyzwoleńczego ruchu murzyńskiego.

Dla wyszukania odpowiedniego kandydata do stypendium, wybiera się w najbliższym czasie specjalna ekspedycja złożona z uczonych murzynów, urodzonych i wychowanych w Ameryce.

Spotkanie z kronprincem

Osobliwy zbieg okoliczności sprawił, że pewien garażysta pod Dijon rozpoznał onegdaj, jak o tym donosi dziennik paryski „Paris-Midi", starszego cudzoziemca, który podróżując wspaniałym samochodem po Francji, zatrzymał się dla nabrania benzyny.

„Zdaje mi się, żeśmy się już gdzieś spotkali, zagadnął garażysta, który w czasie wojny walczył pod Verdun, po czym dodał: Czy to nie pan odebrał naszą defiladę, kiedy poddaliśmy się w porcie Vaux?" „Tak, to byłem ja", odpowiedział po chwili wahania nieco zmieszanym głosem podróżny, w którym stary żołnierz francuski zdołał rozpoznać b. niemieckiego kronprinca (następcę tronu).

Odpowiedzi redakcji

P. Zygmunt Zygmański — Nowemiasto Lub. Szkoła rybacka, o którą Pan pytał, powstanie nie w Sierakowie w pow. kartuskim na Pomorzu, lecz **w Sierakowie, pow. Międzychód, woj. Wielkopolskie.** — Szkołę tę organizuje Wielkopolsko-Pomorskie Towarzystwo Rybackie, istniejące przy Wielkopolskiej Izbie Rolniczej w Poznaniu. Szkoła rybacka w Sierakowie prowadzić będzie jednoroczne kursy rybołówstwa słodko-wodnego. Nauka rozpocznie się z dniem 1 kwietnia br., zapisy kandydatów przyjmuje sekretariat szkoły już obecnie. Bliższych informacyj udzieli Panu sekretariat szkoły w Sierakowie, lub Wielkp. Pom. Tow. Rybackie w Poznaniu.

HUMOR

LOGIKA

— Na stole siedzą cztery muchy. Jedną zabiłem. Ile much zostało?

— Jedna, ta zabita — panie psorze!

* * *

— A co byś, Johnnie tak zrobił, gdyby morze było pełne wódki?

— Z miejsca nauczyłbym się pływać.

Tabela loterii

(NIEURZĘDOWA) **z dnia 23 lutego**

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 10.000 padła na nr. 85394

Zł. 10.000 na n-ry: 76141 128589

Zł. 2.000 na n-ry: 39926 83929

Zł. 1.000 na n-ry: 14320 26804 80854 121733 151527

Zł. 500 na n-ry: 4783 8783 14311 16196 64734 80217 104705 107746 142333 164316

Zł. 250 na n-ry: 5977 13617 16114 16416 18255 46285 52257 70111 79536 84177 85511 88627 91566 94955 96453 99632 103075 103746 114063 123542 127598 133925 135331 139418 143530 154352 155022

Wygrane po zł 125

82 136 490 1230 410 546 975 2351 400 575 94 3304 580 872 4365 485 647 881 5067 553 6205 687 7162 773 76 8405 9995

10243 452 668 11366 499 12180 709 13699 14171 550 15976 16131 253 328 440 49 17046 51 86 516 925 18560 19342 799 901

20910 21531 23303 24354 25123 214 401 25 88 26170 411 946 27189 615 958 28181 359 408 60 29450 580

30530 76 988 31416 799 32095 386 587 751 33706 59 34340 557 731 73 810 904 35288 562 69 867 97 36377 37762 38292 820 959 39000 327 863

40289 347 41781 990 43333 44268 546 770 981 45488 745 832 46732 47626 994 48253 718 49251

50059 577 786 894 51366 599 52065 191 597 647 54060 901 56158 213 317 635 58744 45 59295 472

60058 724 97 62258 523 37 41 795 64107 65585 67024 545 68087 482 639 67 69214 334 608

70048 453 672 71242 659 65 72337 73049 547 75829 76472 77070 301 764 78565 79085 321 804

80651 819 964 82136 289 83731 968 84154 85065 348 631 86352 653 87850 88415 89824 30 31 959

90241 978 91726 836 92120 629 93962 95275 402 59 646 96374 471 97404 43 72 98118 528 727 99090 253 783

100325 101689 102545 63 791 106044 234 107369 108313 18 924 109205 82 446 81

110419 652 111704 64 112086 453 113471 998 114370 441 80 608 115246 116637 772 117098 457 801 925 119975

122567 123554 67 862 124235 709 822 125482 94 126154 312 72 669 827 127535 128382 626 129447

130205 131903 18 132133 690 874 133818 955 134079 447 737 67 135001 162 759 836 136351 894 137435 799 802 38 138001 353 139403 26 962

140379 619 861 141489 142430 522 143043 553 144055 640 707 145249 146720 909 147291 148094 512 149025 235 377 529 97 954

150162 290 965 151103 83 472 152485 154069 577 155115 726 156422 821 74 157145 397 884 158286 680 947 159258

161801 162285 703 163953 164788

Wygrane po zł 62.50

136 268 509 607 1054 128 313 78 445 706 849 929 2144 254 637 718 810 62 3008 198 941 87 4315 694 809 926 28 83 5271 366 483 592 883 6086 108 206 73 82 772 874 7146 315 67 592 794 877 961 82 8040 90 218 93 359 65 676 784 889 90 9190 257 86 503 641 791 893

10031 278 614 818 11001 207 352 419 20 731 933 12346 440 800 84 94 946 13245 749 14103 56 275 98 741 866 903 29 15159 85 278 343 539 709 818 16100 15 23 237 836 75 17006 133 95 230 65 521 859 18143 49 57 318 543 738 91 94 19083 146 285 434 629 716 897 918 81

20178 217 354 714 844 906 21318 633 34 965 22399 581 806 23024 207 91 505 806 28 85 967 24141 43 258 557 650 72 732 25049 111 18 53 277 349 96 440 539 863 974 76 26090 351 434 85 580 978 94 27399 662 73 859 76 28003 241 633 802 907 29092 367 485 640 65 721

30000 266 641 74 833 31156 60 203 57 651 71 75 807 82 921 90 32064 132 300 480 934 87 33026 392 421 525 53 748 971 34024 134 289 384 437 742 35040 156 289 301 57 418 34 838 71 36091 165 364 655 742 829 37111 17 40 84 617 34 49 79 743 38163 375 410 517 84 680 722 28 887 39245 398 483 629 49 885

40088 187 541 64 86 902 41102 53 516 78 42223 333 405 10 43036 139 51 235 395 833 44075 175 485 517 729 848 45001 430 59 580 655 714 21 46175 376 524 624 1 88 731 836 38 904 51 47342 633 862 941 63 48007 401 31 516 765 823 49187 446 83 522 777 92

50348 94 96 506 704 826 31 51214 410 801 805 52271 332 498 670 53065 843 963 54045 285 548 70 55114 65 334 424 74 56119 327 60 90 442 756 902 64 57278 80 84 472 519 656 737 73 844 996 58097 361 96 430 858 59368 604 760

60009 374 538 74 668 890 91 61044 108 613 731 830 942 96 62103 212 612 711 63004 96 492 64182 285 465 595 798 811 21 65004 200 98 491 545 671 88 831 66041 120 242 647 84 778 824 64 67015 305 28 57 607 20 31 725 68436 46 71 722 808 69043 187 313 425 696

70340 97 635 835 71155 290 371 578 611 70 928 823 72586 700 73067 99 239 93 557 788 805 74091 667 883 934 75088 212 378 527 84 617 38 737 931

76394 449 734 84 802 918 95 77319 28 472 786 857 78789 826 95 79145 48 55 609 64 775

80038 483 597 900 84 81159 352 882 82490 527 639 41 703 966 83043 438 79 559 643 750 84078 451 85029 391 573 828 50 86 86604 877 87183 407 655 825 56 61 932 88068 72 89 93 166 71 447 73 847 89350 438 516 88 708 960

90325 30 50 57 91037 200 22 31 40 487 503 631 891 971 73 92341 492 505 33 965 93377 634 782 900 94218 321 827 95011 79 212 705 890 923 31 96362 751 99 838 97161 62 602 728 34 51 866 955 98070 314 24 490 779 99201 45 390 99 808

100109 372 648 845 934 73 101100 58 204 537 778 102149 279 409 686 103000 138 370 450 98 678 849 72 986 104122 418 500 35 93 740 51 826 921 59 105124 211 19 423 572 628 106038 249 523 643 59 875 107055 143 46 333 595 609 905 108000 13 29 50 73 153 96 280 459 526 35 992 109044 62 130 86 262 362 578 649 969

110472 887 111011 277 315 644 721 112104 371 787 836 49 65 906 113019 288 114079 174 313 664 759 76 115016 63 130 44 92 253 692 758 917 116215 928 117005 25 118099 242 319 514 44 634 920 119113 292 496 533 631 979

120123 308 623 731 121122 90 641 945 122224 64 332 96 521 73 666 123051 257 332 441 65 557 868 963 124013 21 145 200 652 97 700 61 955 67 125242 65 801 916 126158 443 527 98 721 32 93 892 127040 227 486 552 128055 152 67 322 409 48 779 826 129162 293 341 610 756 915 45

130039 832 131343 532 74 685 780 132154 214 379 568 833 77 83 969 133413 632 71 764 8 841 61 961 87 134217 90 7 562 722 31 891 135179 292 317 35 486 540 667 825 63 945 136144 697 793 137020 54 382 511 611 792 138152 435 6 908 10 139163 627 712 820 68 997

140063 168 232 56 427 46 664 70 6 807 16 45 141310 510 876 939 142068 313 25 509 59 143260 848 144063 425 597 952 145095 110 278 487 146167 205 302 425 857 948 147016 143 209 38 301 706 39 989 148038 154 554 716 76 814 85 149239 336 648 53

150315 559 779 875 973 151841 909 152182 248 590 952 56 153113 69 338 49 441 65 687 91 776 932 154085 220 81 966 155093 235 887 156405 683 93 923 157002 284 441 596 685 985 158073 279 406 27 747 64 860 928 159000 130 82 98 345 569 692 798 807 39 907

160035 360 587 922 24 68 161001 10 15 83 247 760 866 77 924 162786 827 70 962 163145 693 943 164097 108 62 224 375 76 537 872 77 952 60

III ciągnienie

Wygrane po zł 125

6 526 829 1711 4416 714 6480 7317 8155 449 590 957

10869 11275 694 13184 953 16453 17556 19365

20660 24869 26212 27118 29055 354 531

30319 31192 505 884 34263 35154 365 702 870 37219 38084 39874

40114 44283 951 45435 46275 491 48995

50776 51008 52040 54606 55004 94 56615 59448

61135 62644 65044 66612 67138 69856

70415 890 908 72383 477 75534 15 76397 827 77842 78309

80518 81498 82453 86046 87313 91 88020 430 89596

90172 294 534 91668 93934 96675 97096 99514

101261 102381 466 683 738 104478 107748 108239 109021 905

110149 111598 112602 770 113429 114882 119170 710

121769 122189 343 877 123017 126032 367 128290 129040

131516 669 731 132116 592 769 134776 135298 137425

143534 145557 791 146600 147925

150509 84 151089 987 153507 154333 983 155314 156254 157699 791

160511 682 161110 377 574 163411 164064

Wygrane po zł 62.50

61 114 239 874 1534 48 749 954 2125 3673 910 42 4220 890 5695 824 97 7430 8259 9134 302 750 830

10670 808 11569 942 12446 928 63 94 13403 776 14072 118 432 735 15013 449 974 16446 784 892 17128 338 953 18998 19333 472 616 73 92

20027 326 422 608 729 975 21118 33 55 87 527 698 939 22075 23426 553 24374 452 986 25120 232 432 54 920 26459 562 900 27328 554 28153 206 57 81 314 660 29249

30106 27 792 31206 80 527 32145 549 33409 637 850 34241 534 925 35135 566 36477 89 648 37331 612 38058 201 594 718 39092 142 240 534 791 880

40231 373 458 41068 493 42089 337 41 705 852 44538 864 45214 97 358 813 927 47698 48143 264 369 691 49111 354 439 541

51643 53485 730 891 971 55144 66 56192 214 57101 2 206 400 53 711 58489 538 738 71 884 59008 180 667 874

60104 10 813 62051 63021 549 603 987 64213 369 543 663 848 65080 319 423 66440 67523 951 68185 313 879

70475 561 736 71193 636 72486 528 73238 351 74087 322 872 76 946 75356 671 754 76080 780 77790 809 78043 244 719 79245 85 857

80183 81153 82033 83091 311 975 84 84294 751 85096 559 86068 402 19 782 87112 517 88276 359 740 89312

90509 778 81 91062 495 713 74 92203 309 497 645 93232 94431 692 901 29 31 95074 93 518 54 96002 30 408 820 97017 239 98181 284

100728 101933 102858 104177 333 517 748 105798 929 106384 434 87 641 107581 647 108001 745 109935

110538 790 989 111431 544 854 112452 113680 911 114296 310 924 69 115052 566 116544 917 62 117161 392 436 838 922 118468 587 761 852 119511 72 861

120055 950 121080 199 388 541 937 122070 110 240 123330 426 124355 437 65 125090 203 16 874 126015 489 613 760 128109 364 458 896 984

130154 494 640 742 131596 83 704 874 132819 133497 134578 94 906 136449 876 926 137794 138192 410 527 29 819 139200 979

140021 91 167 99 464 967 141250 142301 846 143222 572 144114 718 145400 146717 946 147073 364 835 148705 98 149209 459 797

150048 256 359 151984 152140 822 948 153335 697 154262 516 155165 277 156018 345 96 511 621 157130 659 159119 262 78 429

160298 843 161175 327 432 632 162074 86 422 67 163171 78 291 515 794 905 20

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł. 20.000 padła na nr. 111.526

Zł. 50 000 na nr. 63085

Zł. 15.000 na nr. 2966

Zł. 2.000 na nr. 126267

Zł. 1.000 na n-ry: 35339 126810 157041 163038

Zł. 500 na n-ry: 10116 10293 30995 31051 36496 53905 60956 64274 71856 75597 117344 130591 136961 161392

Zł. 250 na n-ry: 3530 14593 33599 35413 40662 43131 44324 45467 49593 56476 61689 79715 99000 106228 107633 112781 116354 118225 126563 133280 133558 138290 140147 141708 156377 160108 161239 162213 163141

Wygrane po zł 125

389 729 1080 927 74 2094 443 886 3050 265 73 5203 703 965 6889 7840 9759

10655 11304 971 12012 743 16243 18505 773

20911 39 21268 443 566 23013 83 241 24721 26365 27046 283 600 767 28476

30007 31831 34279 356 669 35157 682 87 36485 38040 39632 57 99

40345 930 42336 43297 44506 46743 879 929 49706 54

52599 809 54057 55189 56240 325 468 899

60595 834 61484 63225 65763 66504 67517 69824

71393 479 72390 566 867 74473 75287 76104 77284 919 78334

81257 437 82575 736 83164 236 84129 52 956 85253 86181 375 546

90123 91181 92337 469 798 93749 96420 98586 99163 602

101038 103131 594 104180 106070 674 108634 109775

110525 111306 803 112156 217 91 754 805 113129 115382 117496 874 87 948 118377 939 119200 977

120219 122881 123326 125475

130341 439 132026 93 516 640 700 133285 313 134504 712 135352 136453 137278 536 671 138986 139264 465

140508 141798 143897 144057 145445 147314 645 148720 79 149108 396

150478 896 151790 153674 154180 155070 769 156125 550 158346 867

162673 163781

Wygrane po zł 62.50

58 969 1237 2156 67 774 3192 604 718 58 89 4241 314 899 5153 242 465 6030 530 632 966 7028 310 649 8045 305 989 9271 569 662

10235 476 631 44 11342 930 12030 226 85 520 867 13021 116 322 563 688 817 14477 15012 705 16173 422 934 17114 810 904 18695 784 19228 818

20276 582 916 24 21090 913 22740 902 50 23359 478 597 808 24293 606 82 25446 85 26603 89 957 27180 492 919 28011 516 729 39 29010 496

30279 31046 688 859 32230 790 33426 581 642 923 34080 149 363 732 969 35074 36119 399 672 832 37192 424 563 78 686 892 961 99 38596 868 937 39500 907

40334 41070 91 302 41 833 42882 985 43096 496 941 44328 552 934 45213 46953 47638 826 48813 49328 681 858

51234 848 939 52365 880 53397 444 916 54340 447 55600 805 56176 394 656 976 57259 313 440 61 501 734 78 93 58153 509 753 984 59085 112 452 555 774

60442 502 678 93 840 61344 839 943 62083 91 341 43 63169 80 997 64345 749 65144 290 589 770 856 66080 656 98 716 870 67266 68279 506 717 980 69207 857

70157 932 71271 917 72364 551 647 99 911 73233 45 302 74540 838 915 75400 97 948 76874 919 77589 718 38 78082 354 79302 516 626 841 88

80596 851 81019 45 52 331 82000 97 211 506 83347 84138 266 317 81 85245 584 878 957 86259 676 90 88746 876 905 89644 990

90194 237 835 91066 274 474 606 727 78 93 92092 718 947 93331 870 940 94152 96135 423 580 603 51 789 97423 550 98052 460 671 99497 550 831 959

100061 582 757 101188 264 583 102261 964 103359 731 874 905 104446 106330 107000 258 705 19 98 943 108844 109187 644 709

110092 114 561 759 111959 112468 90 509 54 96 113175 575 114253 751 803 71 115325 53 960 84 116166 448 654 957 117323 118454 56 119126 76 563 679 751

121158 268 453 122029 685 97 913 123361 953 124160 379 469 125191 463 731 126194 714 75 127138 514 884 128301 15 57 129263 477 931

130410 87 632 131389 715 929 132203 133213 38 771 134001 147 604 135473 688 767 935 136452 137617 138132 321 731 833 139573 779 864

140473 643 141657 82 142131 986 143370 144071 145235 593 146182 711 42 86 959 147289 429 70 923 148370 448 149398 934

151342 152559 153225 92 337 727 852 942 154117 313 685 155308 20 549 156552 646 766 157055 57 458 506 158480 159087 303 406 522

160149 516 669 910 161055 162536 796 98 163169 348 537 164169 513 760

Notowania giełdowe

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 23 lutego

DEWIZY: Belgia 89,47; Berlin 213,07; Gdańsk 100,25; Amsterdam 283,27; Kopenhaga 111,18; Londyn 24,91; Nowy Jork czeki 5,31 jedna ósma; Nowy Jork kabel 5,31 trzy ósme; Oslo 125,17; Paryż 14,09; Praga 18,16; Sztokholm 128,32; Zurych 120,85; Mediolan 27,94; Helsinki 10,99; Montreal 5,29¼. — Tendencja nieco słabsza.

WALUTY: Belgi belg. 89,47; Dolary amer. 5,29; Dolary kanad. 5,26½; Floreny hol. 283,27; Franki franc. 14,09; Franki szwajc. 120,85; Funty ang. 24,91; Guldeny gdańskie 100,25; Korony: duńskie 111,18; norweskie 125,17; szwedzkie 128,32; Liry włoskie 16,60; Marki fińskie 10,99; Marki niem. srebrne 74,50.

AKCJE: Bank Polski 134,00; Bank Handlowy 60,00; Cukier 38,90; Węgiel 42,75; Granat 112,00; Lilpop 95,00; Modrzejów 20,75; Ostrowiec 77,00; Starachowice 58,25; Żyrardów 67,00; Haberbusch 67,75. — Tendencja niejednolita.

PAPIERY: 4½ proc. wewnętrzna 67,75 setki; 3 proc. inwest. I em. 93,00 seria 96,75; II em. 94,00 seria 98,00; 5 proc. konwersyjna 71,50; 5 proc. kolejowa 69,00; 4 proc. prem. dol. 44,75; 4 proc. konsolidacyjna 68,00 setki; 4¼ pozn. ziem. kr. seria 1 64,00 drobne; 4½ proc. ziemskie seria piąta 64,25; 5 proc. Warszawy 1933 r. 74,00; 5 proc. Lublina 1933 r. 63,00; 5 proc. Łodzi 1933 r. 67,75. — Tendencja dla pożyczek i listów utrzymana.

NOTOWANIA GIEŁDY ZBOŻOWO - TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY
z dnia 22 lutego

Zboża: pszenica 18,85—19,35; żyto 14,75—15,25; jęczmień 673-678 g. l. 17,60—17,85; jęczmień 644-650 g. l. 17,10—17,35; owies 14,25—14,75.

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna gat. I wyciągowa 0—30% wł. w. 39,25—40,25; 0-35 proc. 38,25 39,25;; gat. I 0—50 wł. w. 35,25—36,25;; IA 0—65% wł. w. 32,75—33,75; mąka pszen. gat. II. 35—65% wł. w. 28,25—29,25; razowa 0—95% wł. w. 26,25—27,25; mąka żytn. gat. IA 0—55% wł. w. 24,50—25; razowa 0—95 proc. wł. w. 20,00—20,50; mąka żytnia 70 proc. eksp. na wywóz do W. M. Gdańska 23,50—24,00; otręby pszenne miałkie z przem. stand. 12,00—12,50; średnie z przem. stand. 12,00—12,50; grube z przem. stand. 12,75—13,00; otręby żytnie z przemiału stand. 10,75—11,50; otręby jęczmienne 11,50—12,00; kasza jęczmienna krajana wł. w. 26,75—27,75; pęczak wł. w. 26,75—27,75; perłowa wł. w. 37,25—38,75.

Strączkowe, oleiste, koniczyny, nasiona i inne. Groch: polny 22—24; Wiktoria 27—32; (Folger) 24—26; wyka jara 20,50—21,50; peluszka23,00—24,00; łubin żółty 12,75—13,25; łubin nieb. 12—12,50; seradela 21—23; rzepak jary bez w. 45—46; rzepak ozimy bez worka 50—51; rzepik ozimy bez worka 44—45; siemię lniane 60—62; mak niebieski 93—96; gorczyca 52—55,00; koniczyna czerwona bez kanianki o czystości 97 procent 115—125; koniczyna czerwona sur. bez ogran. kanianki 70—80; koniczyna biała surowa 215—265; koniczyna szwedzka 170—190; koniczyna żółta odłuszczona 60—70; przelot 65—75; rajgras angielski 90—100; tymotka czyszczona 35—40.

Pastewne i inne: makuchy lniane w taflach 24—24,50— makuchy rzepakowe w taflach 15,25—15,75; makuch słoneczn. 23,50—24; słoma żytnia luzem 3—3,50; słoma żytnia prasow. 3,50—4,00; siano nadnoteckie luzem 5,50—6,00; siano nadnoteckie prasowane 6,25—6,75.

Tendencja na pszenicę, mąkę pszenną i otręby pszenne ożywiona, na jęczmień zwyżkowa, na żyto, owies spokojna.

Obroty: pszenica 303 ton; żyto 414 ton; jczmień 230 ton; owies 87 ton.

Ogólny obrót: 1.442 ton.

OLEJARNIA I RAFINERIA FRANCISZEK WOYTON
Toruń, ul. Grudziądzka 15
z dnia 20 lutego

Firma kupuje i płaci:

za rzepak zimowy	zł 48,00—52,00
za rzepak holenderski letni	zł 44,00—46,00
za siemię lniane „Bombay"	zł 56,00—60,00
za siemię ln. kresowe przy 90% czyst.	zł 48,00—52,00
za gorczycę	zł 32,00—38,00

za 100 kg.

Firma sprzedaje śruty:

za rzepakowy	zł 15,00
za lniany	zł 24,00
za kokosowy	zł 19,00
za palmowy	zł 15,00
za firmową mieszankę pasz treściwych D/H R. T. Fijałkowski, W-wa gwarantowanej zawartości: 22 proc. białka strawn., ca 3,5 proc. tłuszczu	zł 20,25

za 100 kg.

Hallo, tu Polskie Radio!

Piątek, dnia 24 lutego

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Audycje poranne. 11,00 Audycja dla szkół: „Mała bohaterka" — słuchowisko dla dzieci starszych. 11,25 Zimowe nastroje (płyty). 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 15,00 Audycja dla młodzieży: „Dwie lekcje" — bajka Benedykta Hertza. 15,20 Poradnik sportowy. 15,30 Muzyka obiadowa w wyk. Ork. Rozgł Poznańskiej. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Rozmowa z chorymi, ks. kapelana Michała Rękasa (ze Lwowa). 16,30 Audycja z okazji święta narodowego Estonii. 17,02 Jak się pisze testament? — pogadanka — wygł. Karol Pędowski. 17,17 Miniatury fortepianowe Waltera Niemanna w wyk. Zofii Szafranowej (ze Lwowa). 17,45 Skrzynka techniczna — Wacław Frenkiel. 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 Teatr Wyobraźni: „Kogut" — dialog Lukianosa z Samosaty, w oprac. Wład. Madycia. Przekład Boguckiego (z Krakowa). 19,00 Koncert rozrywkowy. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 Chór Polskiego Radia pod dyr. Stanisława Nawrota. Pieśni o morzu. 21,15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Issay Dobrowena i Kwartet wokalny Kedrowa. 22,30 „Poezja jako siła realna" — szkic literacki Stanisława Miłaszewskiego. 22,45 Muzyka (płyty). 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny. 23,05 Wiadomości z Polski w języku francuskim.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA W TORUNIU

6,57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza". 10,00 Skrzypce i fortepian (płyty). 10,55 Program na jutro. 13,00 Dla każdego coś ładnego (płyty). 13,50 Wiadomości z Pomorza. 17,45 Recital skrzypcowy Wacława Niemczyka. Przy fortepianie Danuta Niemczyk (z Gdyni). 18,15 Rozmowę z radiosłuchaczami przeprowadzi dyr. Bohdan Pawłowicz. 18,25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22,55 Aktualności.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

17,00 MEDIOLAN. Koncert ork. z Akademii Św. Cecylii.
19,30 SOFIA. „Aida" — opera Verdiego.
20,10 LIPSK. „Turandot" — opera Pucciniego.
21,00 FLORENCJA. „Francesca da Rimini" — opera Zandonai'ego.
21,00 MEDIOLAN. Koncert symfoniczny.
21,00 BRUKSELA FLAM. Koncert symfoniczny.
21,30 PARIS PTT. Koncert muzyki symfonicznej. Sol. Colette Caveau (fort.).

Sobota, 25 lutego

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Audycje poranne. 11,00 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki" — prowadzi Tadeusz Mayzner. 11,25 Muzyka lekka na organach Wurlitzera (płyty). 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 15,00 Audycja dla dzieci (z Krakowa). 15,30 Muzyka obiadowa w wyk. Ork. Rozgł. Lwowskiej. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Kronika literacka w oprac. Jana Emila Skiwskiego. 16,35 „Sylwetki kompozytorów polskich": Roman Statkowski: Wykonawcy: Kwartet P. R. 17,45 Wełnolit, lechilla i polska bawełna — pog., wygł. red. Mieczysław Kołtoński (z Łodzi). 18.00 Audycja dla wsi. 18,30 Audycja dla Polaków za granicą. 19,15 Polska muzyka operetkowa. Wykonawcy: Ork. Symf. pod dyr. Stan. Dzięgielewskiego. Chór P. R. Maryla Karwowska — sopran, Janusz Popławski — tenor, Wincenty Rapacki i Jan Żyński — 2 fortepiany. 20,35 Audycje informacyjne. 20,55 Przerwa. 21,00 „Fantazja cygańska" — transmisja koncertu z Budapesztu w wyk. orkiestry solistów. 21,35 Godzina niespodzianek (ze Lwowa). 22,35 Koncert rozrywkowy. — W przewie: 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23,05 Wiadomości z Polski w języku niemieckim.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA W TORUNIU

6,57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza". 10,00 Koncert rozrywkowy — płyty. 10,55 Program na jutro. 11,25 Muzyka operowa — płyty. 13,00 Dla każdego coś ładnego — płyty. 13,50 Wiadomości z Pomorza. 18,00 Wylęg drobiu — pogadanka roln. Antoniego Skowrona. 18,10 „Menniści — felioton dr. Kaziminerza Mężyńskiego. 18,25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22,55 Aktualności.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

18.00 PARIS PTT. Koncert syfoniczny.
20.15 BUDAPESZT. „Fantazja cygańska" — aud. muzyczna.
20.30 STRASBURG. Koncert muzyki polskiej z płyt.
21.00 MEDIOLAN. Wieczór oper.

Menonici na Pomorzu

Mało kto wie o istnieniu w Polsce Menonitów — tej ciekawej sekty religijnej i to sekty tak skrajnej, że utrzymanie się jej na zachodzie Polski jest czymś wyjątkowym. Warto więc przyjrzeć się tym dzielnym ludziom, których wysoka wartość moralna pozwoliła im dokonać wielu planowych i forsownych prac, warto poznać ich system religijny i moralny.

O Menonitach na Pomorzu mówić będzie przed mikrofonem Rozgłośni Pomorskiej dr. K. Mężyński w dniu 26 bm. o godz. 18,10—18,25.

Transmisja z Budapesztu muzyki tanecznej

Polscy radiosłuchacze chętnie słuchają węgierskiej muzyki tanecznej, tym chętniej gdy jest transmitowana wprost ze serca Węgier — z Budapesztu. Taka właśnie transmisja odbędzie się w sobotę, 25 bm. o godz. 21,00. W koncercie zatytułowanym „Fantazja cygańska" wystąpi budapeszteńska orkiestra koncertowa oraz soliści.

Sylwetka kompozytorska Statkowskiego

Zapoczątkowany przeszło dwa lata temu cykl „Sylwetki kompozytorów polskich" objął do tej pory około 30 radiowych audycyj biograficznych, zapoznających słuchacza z życiem, twórczością i kompozycjami polskich muzyków. Audycja sobotnia o godz. 16,35 poświęcona zostaje znakomitemu kompozytorowi i pedagogowi Romanowi Statkowskiemu, zmarłemu w roku 1925. Statkowski jest twórcą kilku oper, między innymi opery „Maria" nagrodzonej w r. 1904, kwartetów smyczkowych, pieśni i utworów symfonicznych.

RÓŻNE

Sygnatura: Km. 107/39, 1125/37, 572/38 i inne.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Tczewie rewiru II. Władysław Szwemiński, mający kancelarię w Tczewie przy ulicy Kopernika 4 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia **28 marca 1939 r.** w Sądzie Grodzkim w Tczewie pokój nr. 6/7 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu:

1) **o godzinie 11,30** należącej do dłużnika Stanisława Skibińskiego, zamieszkałego w Turzy powiat Tczew, nieruchomości wiejskiej położonej w Turzy Małej powiat Tczew, stanowiącej osadę rolną obszaru 18.79.96 ha.

Nieruchomość zapisana jest w księdze wieczystej Turze tom I. wykaz L. 5, a księga wieczysta przechowywana jest w Sądzie Grodzkim w Tczewie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę 16.000,— zł, cena zaś wywołania wynosi 12.000,— zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1.600,— zł.

2) **o godzinie 12-tej** należącej do dłużnika Wilhelma Nonnenmachera, zamieszkałego w Godziszewie powiat Tczew, nieruchomości wiejskiej położonej w Godziszewie powiat Tczew, stanowiącej gospodarstwo rolne o obszarze łącznym 86.99.44 ha.

Nieruchomość zapisana jest w księdze wieczystej Godziszewo, tom I. wykaz L. 1, a księga wieczysta przechowywana jest w Sądzie Grodzkim w Tczewie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę 130.000,— zł, cena zaś wywołania wynosi 97.500,— zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 13.000,— zł.

3) **o godzinie 12,30** należącej do dłużniczki firmy Abwicklungs Gesellschaft Sp. z o. o. w Gdańsku nieruchomości miejskich położonych w Tczewie przy ulicy 30 Stycznia nr. 7, składających się z fabryki maszyn rolniczych, odlewni żelaza i roli o łącznym obszarze 30.349 m².

Nieruchomości zapisane są w księdze wieczystej Tczew, tom 18, wykaz L. B. 73, tom 71, wykaz L. 388 i tom 57 wykaz L. B. 255 a księgi wieczyste przechowywane są w Sądzie Grodzkim w Tczewie.

Nieruchomości oszacowane zostały na sumę 383.000,— zł, cena zaś wywołania wynosi 287.250,— złotych.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 38.300,— zł.

Tczew, dnia 16 lutego 1939 r.

(—) Wł. Szwemiński,
Komornik Sądu Grodzkiego w Tczewie, rewiru II.
(11009

OGŁOSZENIA: wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej 0,20 zł; w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł; w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł; w tekście na dalszych stronach 0,50 zł. Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej. Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki. Komunikaty 50 gr za wiersz. Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI: Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z dodatkami książkowymi zł 3,10 miesięcznie; Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi 2,90; Bez dodatków książkowych z doręczaniem przez pocztę 2,20; Z odbiorem w administracji 2,00. „Gazeta Gdańska" w Gdańsku: Z odbiorem w administracji lub odnoszeniem do domu G. 2,00; Z doręczeniem przez pocztę G. 2,32; z dodatkami książkowymi G. 2,90 wzgl. G. 3,22. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

UWAGI: Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 3-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny: JAN DRZEWIECKI.

Redaktor odpowiedzialny „Gazety Gdańskiej": Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.

Wydawca: NARODOWA SPÓŁKA WYDAWNICZA, Sp. z o. o. Czcionkami Drukarni Józef Karol Kneel w Toruniu.

Adres redakcji i administracji: Toruń, ul. Bydgoska 56. Tel. 29-70, 29-90. Konto P. K. O. nr. 203-141.

„Nie można popełnić wiarołomstwa z własną żoną"

Kawał, z którego śmieje się cała Ameryka

Znany kupiec w Chicago mr. Larkin stał się pośmiewiskiem całej „śmietanki w Chicago". Bo też powód do dowcipów jest istotnie znakomity.

Mr. Larkin ożenił się z bardzo uroczą dziewczyną Mią, w której zakochał się od pierwszego wejrzenia. Pożycie małżeńskie było szczęśliwe. Mr. Larkina drażniła trochę jej niedbałość. Całymi dniami mogła kręcić się po mieszkaniu w pomiętym szlafroku, z rozwichrzoną głową, niepielęgnowanymi rękami itd. Jego delikatne uwagi na nic się nie zdały. Tak trwało trzy lata.

Aż przed kilku miesiącami żona poważnie zaniemogła. Koniecznie potrzebowała wypoczynku. Co jednak ma zrobić mąż z gospodarstwem domowym? Ustalono wspólnie, że na czas nieobecności Mii do męża przybędzie z Kalifornii bliźniacza siostra żony, miss Lia, o której wiele mąż słyszał, ale nigdy jej nie widział. Tak się też stało. Wspólnie napisali list do panny Lii i wkrótce nadeszła przychylna odpowiedź. W dwa dni po wyjeździe siostry na „urlop" Lia przyjechała do Chicago. Mr. Larkin w pierwszej chwili zdębiał na widok panny Lii.

Była zupełnie podobna do żony: ten sam wzrost, ta sama twarz, oczy, włosy i t. d. Od żony różniła się tylko tym, że była energiczniejsza, weselsza, milsza, a poza tym była wprost pedantką, jeżeli chodzi o prowadzenie domu i dbałość o swój wygląd zewnętrzny. Ubierała się starannie tak w domu jak i na ulicę. Larkin po cichu żałował, że przed trzema laty nie poznał raczej Lii. Jakże by inaczej wyglądało jego życie. Widocznie także i pannie Lii musiał przypaść niezmiernie do gustu mr. Larkin, bo dbała o niego, jak gdyby był jej własnym mężem, a nie szwagrem tylko. Po kilku tygodniach ta obopólna sympatia przerodziła się w coś więcej. Czas uciekał i oboje ani się spostrzegli, gdy nadeszła wiadomość od Mii, że wraca wypoczęta i zdrowa. Wówczas Lia jakby opamiętała się. Posmutniała i coraz częściej płakała. Wreszcie oświadczyła, iż czuje wyrzuty sumienia wobec swej siostry i postanowiła zwierzyć się jej ze wszystkiego jak tylko wróci. O tym nie chciał znowu słyszeć mr. Larkin. Przyznał, że Lii złamał życie, ale zaproponował inne wyjście: da Lii czek na większą sumę, za którą będzie mogła urządzić sobie niezależne życie. Lia po pewnym wahaniu propozycję przyjęła i wyjechała, zanim siostra wróciła z podróży, tłumacząc się, że nie mogłaby jej patrzeć w oczy.

Mr. Larkin przyjął żonę z czułością prawdziwie mężowską, co nie przeszkadzało mu po cichu tęsknić za Lią. Upłynęło kilka tygodni. Aż nagle pękła bomba. Żona dowiedziała się o jego flircie z siostrą. Groził skandal rozwodowy. Tego Larkin nie chciał. Postanowił w rozpaczy działać w taki sam sposób jak uczynił to z Lią, zwłaszcza, że i żona była czuła na argumenty gotówkowe. Sprawa udała się, ale nie skończyła się. Bo oto niedługo nadszedł od Lii list z prośbą o dalszą pomoc materialną. Dla świętej zgody mr. Larkin wysłał czek, ale doszło to do wiadomości żony i znów i dla niej musiał naruszać swój żelazny kapitał.

Kto wie, jak by się sprawa skończyła, gdyby nie wuj żony. Przyjechał do Chicago w odwiedziny. Tutaj w czasie rozmowy mr. Larkin wspomniał o bliźniaczej siostrze żony. Wuj zdębiał: o żadnej siostrze nie wie, gdyż takiej nie ma. Można sobie wyobrazić mr. Larkina po tym oświadczeniu. Przywołano do rozmowy Mię. Przyznała ze skruchą, że istotnie żadnej siostry nie ma, że całą aferę z góry uplanowała i mąż zdradzał ją z nią samą. — bo Lia i Mia to jedna i ta sama osoba. Tego było mr. Larkinowi za dużo. Wniósł skargę rozwodową. Sprawa stała się głośną. Sponiewierany został honor kupiecki mr. Larkina. A w dodatku sędzia odmówił mu udzielenia rozwodu, gdyż jego zdaniem, nie ma ku temu podstaw prawnych.

Nie można popełnić wiarołomstwa z własną żoną — oświadczył sędzia.

Także „pięcioraczki"



Przyszły one na świat w lwiej rodzinie pewnego pogromcy amerykańskiego, który młode lwiątka nazwał imionami pięcioraczków kanadyjskich, oświadczając, że pięcioraczki u lwów są tak samo rzadkim wypadkiem jak u ludzi.

12-metrowy bałwan



Zbudowali go studenci uniwersytetu amerykańskiego (oczywiście!) w Dartmourth.

Zamiast pierścionków ślubnych — tatuowanie

We Francji rozpowszechnia się zwyczaj, że wiele par małżeńskich i to nawet ze sfer „posiadających" przestaje nosić pierścionki ślubne. Zamiast nich dają sobie wytatuować imię małżonki i małżonka na palcu. Zwolennicy tego rodzaju symbolicznego wiązania się twierdzą, że znaki wytatuowane na palcu muszą pozostać przez całe życie.

Co przechodnie gubią w Paryżu

Przechowalnia centralna zagubionych rzeczy w Paryżu, w której przechowuje się pozostawione w taksówkach, metro, tramwajach itp. przedmioty, wykazuje cyfry, świadczące o roztargnieniu paryżan. Czego tam nie ma!.. Przede wszystkim obfitość parasoli — 29.000. Na drugim miejscu znajdują się rękawiczki w liczbie 25.000 par, dalej 8000 kluczy, 6500 walizek, kapeluszy, zegarków — całe góry. Znalazł się nawet wieniec żałobny.

4

J. F. WITTKOP

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

Przygoda w Paryżu

Powieść współczesna

Teraz więc zabiegom fryzjerskim tego chorobliwie przesądnego kamerdynera poddał się Sven Soederlund, gdy w przystępie dobrego humoru postanowił zgolić brodę i wąsy, by ułatwić nieco zadanie swojemu agentowi.

Ananas zabrał się do pracy: wypróbował nożyczki, z dużą wprawą obciął wąsy i brodę, parę razy pociągnął brzytwą po rzemieniu i zaczął rozrabiać mydło. Soederlund uniósł głowę i spojrzał w okno wychodzące na Ogród Luksemburski. Wokół basenu bawiły się gromady barwnie ubranych dzieci na kamiennych ławkach siedzieli studenci pochyleni nad skryptami, liście drzew połyskiwały świeżą soczystą zielonością jeszcze nieskażoną letnim kurzem. Jednym słowem życie było piękne, a wydało mu się jeszcze piękniejsze, gdy pomyślał, że wieść o nieszczęśliwym wypadku mogła być prawdą. Leżałby teraz w jakimś szpitalu na południu Francji, przykryty prześcieradłem, z pewnością straszliwie zmasakrowany i już nie odczuwałby wiosny ani radości życia.

Przypomniał sobie treść notatki, którą już umiał na pamięć, i nieprzyjemny chłodek przesunął mu się po plecach. Nie chciałby jeszcze zejść z widowni, a skoro zaczął się zastanawiać nad tą kwestią, to stwierdził w duchu, że kilka ostatnich lat zmarnował właściwie, gdyż się odgrodził zupełnie od świata. Za wcześnie się zmęczył! Przecież na odpoczynek miał przed sobą całą wieczność....

Może sprowadzić Lagache'a na naradę?

Osądził po krótkim namyśle, że może to zrobić jutro, a nawet pojutrze. Licytacja miała się odbyć dopiero w czwartek, oprócz tego najważniejszych wskazówek udzielił swojemu agentowi już dawno w liście. Więc żadnych spraw! Dzisiejszy dzień musiał być jasny i beztroski: precz ze Svenem Soederlundem, dziś jest tylko nikomu nieznany pan Brown!

Zbliżył się do dużego lustra zawieszonego nad marmurowym kominkiem ozdobionym brązowym zegarem i parą srebrnych świeczników. Przesunął dłonią po gładkich policzkach. Ledwo siebie poznawał.

Psiakrew! Odmłodniałem o jakie piętnaście lat — pomyślał. — Wyglądam, jak wtedy... Tak, dwa lata spędziłem z Gaby w tym samym Paryżu. Gaby jest dawno w Ameryce... Trzeba do niej napisać kilka słów, ucieszy się na pewno...

Przypomniały mu się ich wspólne wycieczki do St. Denis i do Villiers sur Marne.

Dziś też chciałby pojechać gdzie za miasto, upoić się wiosną.

Głupio zrobiłem, że zostawiłem wóz w Marsylii — snuł dalej swe myśli. — Teraz będę musiał wziąć taksówkę...

— Ananas!

Służący, zajęty sprzątaniem pokoju, wyprostował się z kwaśno słodką miną.

— Słucham jaśnie pana!

— Jeśli Lagache o mnie zapyta, to możesz mu powiedzieć, że umarłem.

Anastazio wytrzeszczył oczy. Jego sama przez się nieinteligentna twarz przybrała wyraz jeszcze bardziej głupkowaty, a oprócz tego przestraszony i przerażony.

Soederlund roześmiał się — znał dobrze swojego Ananasa. Podał mu gazetę wskazując na notatkę.

— Przeczytaj, to uwierzysz — powiedział, wziął kapelusz, laskę i wyszedł.

Udał się przede wszystkim do urzędu pocztowego i nadał depeszę do Marsylii:

„Najkrótszą drogą dostarczyć natychmiast samochód. S. Brown, Paryż, hotel Royal-Roussillon".

Jego szofer Włoch wiedział, kto się kryje pod nazwiskiem Browna.

Potem pojechał do Lasku Bulońskiego i z osobliwą przyjemnością zjadł śniadanie w wytwornej restauracji. Dawno się nie czuł taki świeży i rześki. Nie ulegało wątpliwości, że wzmianka o zgonie tak go odmłodziła. Kto by mu dał teraz pięćdziesiąt lat?!....

Tymczasem Anastazio przysunął krzesło do okna, usiadł i marszcząc czoło, zaczął czytać półgłosem:

— ...w miejscowym szpitalu wskutek wypadku samochodowego zmarł znany zbieracz dzieł sztuki p. Sven Soederlund. Szofer zginął w katastrofie....

Musiał zastanowić się poważnie, a gdy uchwycił wreszcie sens tych słów, obleciał go zimny strach. Nie mógł wątpić, skoro tak stało w gazecie. Dla niego drukowane słowo było święte. Czuł się o tyle gorzej, że męczyła go zagadka, której nie rozumiał — przecież przed chwilą ogolił swojego pana! Na żółtej skórzanej walizce leżał do tej pory zgnieciony ręcznik, pędzelek tkwił w miseczce z mydłem, jego własne ręce były jeszcze wilgotne.

A może?... Włosy zjeżyły mu się na głowie jak o północy sierść u kota. Kilka razy przeżegnał się pośpiesznie.

Teraz już wiedział napewno, że znów mu diabeł wszedł w drogę. Nic nie podejrzewając ogolił odwiecznego wroga krzyża! Z minuty na minutę utwierdzał się w tym okropnym przekonaniu. Już przypomniał sobie, że dostrzegł dziwne błyski w oczach swojego pana... Znów się przeżegnał — przecież pan nie żył! To był diabeł, który go znów zaczął prześladować. Pociągnął nosem — wydało mu się, że czuje lekki zapach smoły i siarki.

Dobrze mi tak! — pomyślał. — Poco przyjechałem do tej Sodomy, do najgrzeszniejszego miasta na świecie?... Fryzjer szatana!

Zerwał się, pomknął do łazienki, wyszorował ręce szczotką, spłókał mydło gorącą wodą i powąchał dłonie — jeszcze pachniały piekłem.

Po chwili dosłyszał groźny hałas dolatujący z głębi domu. Potem doznał wrażenia, że promienie południowego słońca, wlewające się szeroką strugą do pokoju, nabrały jakiegoś rdzawego zabarwienia, jak gdyby musiały się przebijać przez opary siarki. Wiatr lekko poruszał ciemno-żółtymi firankami. Od ulicy docierały głuche odgłosy sygnałów samochodowych. Na szerokim łóżku, przykrytym jedwabną kapą, leżało poranne pikowane ubranie nieżyjącego pana, które, zda się, jeszcze zachowało kształty jego ciała.

(Ciąg dalszy nastąpi)